

## Polska wzywa do zaniechania eskalacji wojny

W dniu 12 lutego rząd PRL skierował do rządów Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, jako do współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1962 r. w sprawie Laosu, aide-memoire wyrażające poważne zaniepokojenie w związku z amerykańsko-sajgońską agresją przeciwko Królestwu Laosu.

Dokument przekazany został brytyjskiemu MSZ przez ambasadora PRL w Londynie — Mariana Dobrosielskiego, a w MSZ w Moskwie wręczony przez charge d'affaires a. i. naszej ambasady — ministra pełnomocnego Bogumila Rychłowskiego.

Szefowie placówek polskich w Paryżu oraz w Delhi, Ottawie i Pakistanie, jak też w innych stolicach odbywają w tamtejszych MSZ rozmowy na temat sytuacji w Indochinach; mają zadanie poinformować o wystosowaniu przez rząd Polski aide-memoire i zwrócić się z apelem, by kraje te użyły również swoich wpływów celem powstrzymania amerykańsko-sajgońskiej agresji w Laosie. (PAP)

## Prowokacja przeciwko CSRS

Grupa chuliganów wtargnęła 12 lutego do siedziby wydziału konsularnego ambasady CSRS w Paryżu. Chuligani rozrzucali ulotki zawierające obelgi pod adresem Czechosłowacji.

Jak podaje agencja CTK, ambasada CSRS we Francji złożyła ostry protest do francuskiego MSZ w związku z tym brutalnym, wrogim aktem. (PAP)

## Indochiny

## Fala protestów przeciwko przestępstwom USA

Patriotyczne siły kontynuują ofensywę na pozycje wojsk sajgońskich, które wtargnęły do Kambodży. Jak podaje Khmerska Agencja Informacyjna, podczas walk w rejonie szosy nr 7 w dniach od 4 do 6 bm. patrioci kambodżańscy wyeliminowali z walki setki żołnierzy wroga, a także zniszczyli 15 transporterów opancerzonych, uniemożliwiając w ten sposób przeciwnikowi opanowanie tego ważnego szlaku komunikacyjnego.

W południowowietnamskim mieście Qui Nhen, w sobotę już drugi dzień z rzędu trwały burzliwe demonstracje antyamerykańskie, w których

brało udział kilka tysięcy osób. Mieszkańcy Qui Nhen protestują przeciwko nowym przestępstwom dokonywanym przez żołnierzy amerykańskich na ziemi wietnamskiej.

Jak podaje agencja AP, amerykańscy żołnierze „przez omyłkę” obrzucili granatami jeden z domów mieszkalnych w tym mieście. W rezultacie eksplozji 5 mieszkańców tego domu odniosło rany, dwóch z nich zaś wkrótce zmarło.

Przedstawiciele holenderskich organizacji społecznych, młodzieżowych i studenckich, zorganizowali w Amsterdamie demonstrację protestacyjną przeciwko wtargnięciu wojsk amerykańsko-sajgońskich do Laosu. Demonstracja zakończyła się wiecem, którego uczestnicy zażądali przerwania agresji amerykańskiej oraz bezwarunkowego wycofania wszystkich obcych wojsk z Azji południowo-wschodniej.

## Powrót Pompidou

Prezydent Francji Georges Pompidou opuścił w sobotę rano Libre ville, udając się w drogę powrotną do Paryża po zakończeniu 12-dniowej podróży po Afryce, podczas której odwiedził 5 krajów frankofońskich — Mauretanie, Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun i Gabon.

## Przygotowania do spotkania

Jak zakomunikował w sobotę rzecznik amerykański, w piątek spotkali się w Bonn radcy ambasad trzech mocarstw zachodnich z przedstawicielami ambasady radzieckiej w Berlinie, w celu przygotowania kolejnego posiedzenia czteromocarstwowego w sprawie Berlina Zachodniego. Posiedzenie odbyło się w gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim. Na ostatnim, 14 spotkaniu, ambasadorowie 4 mo-

z czynnego życia politycznego, zamierzając poświęcić się badaniom historii wsi i ruchu ludowego. Podziękował za zaufanie ze strony posłów, jakim go obdarzono, za pomoc i współpracę.

Wicemarszałek Andrzej Werblan, w imieniu całego Sejmu, podziękował pos. Wycechowi za jego wieloletnią działalność na stanowisku marszałka Sejmu PRL.

Posłowie, wstawczy z miejsc, podziękowali oklaskami byłemu marszałkowi za jego długoletnią działalność. W tym momencie do Cz. Wycecha podszedł pos. Edward Gierrek i serdecznie uściśnął mu dłoń.

Cz. Wycechowi podziękował następnie pos. Stanisław Gucwa, proponując, w imieniu Klubów Poselskich PZPR, ZSL i SD, posła Dymę Gałaję na stanowisko marszałka Sejmu.

W głosowaniu Sejm wybrał pos. Dymę Gałaję na stanowisko marszałka Sejmu PRL.

W drugim punkcie porządku obrad Sejm przystąpił do zmian w składzie Rady Państwa. Sejm przychylił się do prośby posłów: Ignacego Logi-Sowińskiego i Bolesława Podedwornego o zwolnienie ich z funkcji zastępców przewodniczącego Rady Państwa oraz do prośby pos. Kazimierza Banacha o zwolnienie go ze stanowiska członka Rady Państwa. Sejm powołał na stanowisko zastępców przewodniczącego Rady Państwa posłów, Stanisława Gucwę (ZSL) i Bolesława Rumińskiego (PZPR), a na stanowisko człon-

## Przed wyborami w Indiach

/Sekretarz generalny Komunistycznej Partii Indii Rajeswar Rao oświadczył w Delhi, że tylko w dwóch stanach — w Kerali i Tamilnadu — partie lewicowe i demokratyczne w tym Kongres Indir Gandhi osiągnęły całkowite porozumienie przedwyborcze o podziale okręgów i popierają wzajemnie swych kandydatów.

W Biharze, Uttar Pradesh, Orisie i Pendżabie Kongres i Komunistyczna Partia Indii współdziałają tylko w niektórych okręgach. W pozostałych prowincjach nie osiągnięto żadnego porozumienia wskutek wygórowanych żądań Kongresu. (PAP)

carstw uzgodnili konsultacje na szczeblu ekspertów.

## Drogi o jasnej nawierzchni

Wysiłki NRD nad upowszechnieniem racjonalnej gospodarki prądem, znajdują m. in. wyraz w budowie dróg o jasnej nawierzchni. Po raz pierwszy innowację tę

PAP RADIO INF WY TEL EFOMEM  
RADIO INF WY TEL EFOMEM PAP  
INF WY TEL EFOMEM PAP  
TEL EFOMEM PAP  
PAP RADIO INF WY TEL EFOMEM

wprowadzono na jednym z odcinków magistrali komunikacyjnej Halle-Neustadt. Zastosowana tu zostanie nawierzchnia z rozjaśnającego betonu bitumicznego. Jak przewidują fachowcy, zastosowanie jasnej nawierzchni pozwoli na ograniczenie potrzeb oświetlenia arterii o 50 proc. w porównaniu z nawierzchniami ciemnymi.

# GLOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN  
14/15 II 1971  
Wydanie AB

Rok wyd. XXVII  
38 (8391)  
Cena 50 gr

## Zmiany w składzie Sejmu i Rady Państwa

### Posel Dyzma Gałaj wybrany marszałkiem

W sobotę o godz. 15 rozpoczęło się 11 posiedzenie Sejmu V kadencji. Po przyjęciu porządku obrad Sejm przystąpił do pracy.

Izba przychyliła się do prośby pos. Zenona Kliszki, odwołując go ze stanowiska wicemarszałka Sejmu. Cz. Wycech podziękował mu za wieloletnią pracę na tym stanowisku.

Następnie Sejm powziął uchwałę zwiększającą liczbę wicemarszałków z dwóch do trzech.

W głosowaniu Sejm wybrał jednomyślnie posłów Andrzeja Werblana i Halinę Skibniewską na stanowiska wicemarszałków Sejmu.

Czesław Wycech oświadczył następnie, że po wszechstronnym rozważeniu i po namyśle postanowił zwrócić się do Wysockiej Izby o zwolnienie go ze stanowiska marszałka Sejmu, którą to funkcję pełnił przez 14 lat. Cz. Wycech stwierdził, że postanowił wycofać się

ka Rady Państwa pos. Henryka Szafranieckiego (PZPR).

Z kolei I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy RM — Witold Trampczyński przedstawił Izbie projekt uchwały w sprawie zmiany Narodowego Planu Gospodarczego na 1971 r.

Następnie minister finansów — Józef Trendola przedstawił Sejmowi projekt ustawy o zmianach w budżecie państwa na rok 1971 oraz projekty ustaw: w sprawie dodatku do podatków obrotowego, dochodowego i wyrównawczego od jednostek gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych; zmieniającej ustawę o podatku wyrównawczym; o zmianie dekretu o podatku od nabycia praw majątkowych.

W dyskusji pierwszy głos zabrał w imieniu Klubu Poselskiego PZPR pos. Józef Tejchma, a następnie w imieniu Klubu ZSL — poseł Edward Duda oraz w imieniu Klubu Poselskiego SD pos. Andrzej Benesz.

Dokończenie na str. 2

## Dalsze narady aktywu partyjnego Wielkopolski

W dalszym ciągu odbywają się w Wielkopolsce narady aktywu partyjnego poszczególnych powiatów oraz większych zakładów pracy poświęcone omawianiu wytycznych VIII Plenum KC i określeniu sposobów ich realizacji. W naradach tych uczestniczą członkowie wojewódzkich i powiatowych instancji partyjnych.

### JAROCIN

Naradzie aktywu partyjnego powiatu jarocińskiego przewodniczył I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Bolesław Popieła. Wojewódzką instancję partyjną reprezentował zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW — Marian Cegła. W programie narady znalazły się: wystąpienie I sekretarza KP, który w szerokiej informacji omówił przebieg VIII Plenum KC PZPR, dyskusja oraz sprawy organizacyjne.

W dyskusji poruszono szereg tematów nawiązujących do obrad VII i VIII Plenum oraz do przemówienia I sekretarza KC — Edwarda Gierka. Zadawano pytania: co robić aby było lepiej, aby nie doszło więcej do deformacji stylu pracy kierownictwa partii? Jak pokierować dalszym działaniem zarówno w życiu gospodarczym jak i partyjnym dla doskonalenia partii i życia publicznego? Jak gdyby w odpowiedzi na te kwestie, dy-

skutanci podkreślali potrzebę porządkowania różnych spraw we własnych środowiskach, na własnym terenie. Jednakże niezbędne jest pełne i rzeczywiste poparcie instancji dla ludzi zaangażowanych, którzy potrafia mieć własne zdanie i mówia otwarcie o niedomoganiach i wypaczeniach. Ważne to szczególnie w zakładach, gdzie działacz społeczny jest w praktyce uzależniony od administracji fabrycznej.

To dobrze — mówili dyskutanci, że partia zwraca się do partyjnych i bezpartyjnych, bo tylko razem, wspólnym i wytrwałym wysiłkiem będzie można coś zrobić. Jednocześnie — podkreślano — społeczeństwu niezbędna jest szybka i wyczerpująca informacja, bowiem w powstającą lukę wkracza wroga agitacja. Niezbędne jest jednak także, by szczerą i wyczerpującą informacją służyła także z dołu do góry, do władz, przedstawiająca obiektywnie problemy nurtujące społeczeństwo.

Mówi się wiele o potrzebie rzetelnej pracy — podkreślali dyskutanci, to słuszne, ale też trzeba rzetelnej i sprawnej.

Dokończenie na str. 2

## Księżycowy „kamień“

### z potasem, uranem i thorem

W Ośrodku Badań Kosmicznych w Houston w Teksasie otwarto pierwszy pojemnik z próbkami gruntu księżycowego przywieziony przez załogę „Apollo-14“.

Naukowcy dokonali bardzo dokładnych pomiarów pierwszego „kamienia”. Poddano go też badaniu na zawartość pierwiastków radioaktywnych. Okazało się, że zawiera on potas, uran i thor w ilościach 3 razy większych niż przeciętna skała bazaltowa przywieziona przez „Apollo-11 i 12”. (PAP)

## Czy powstanie państwo palestyńskie?

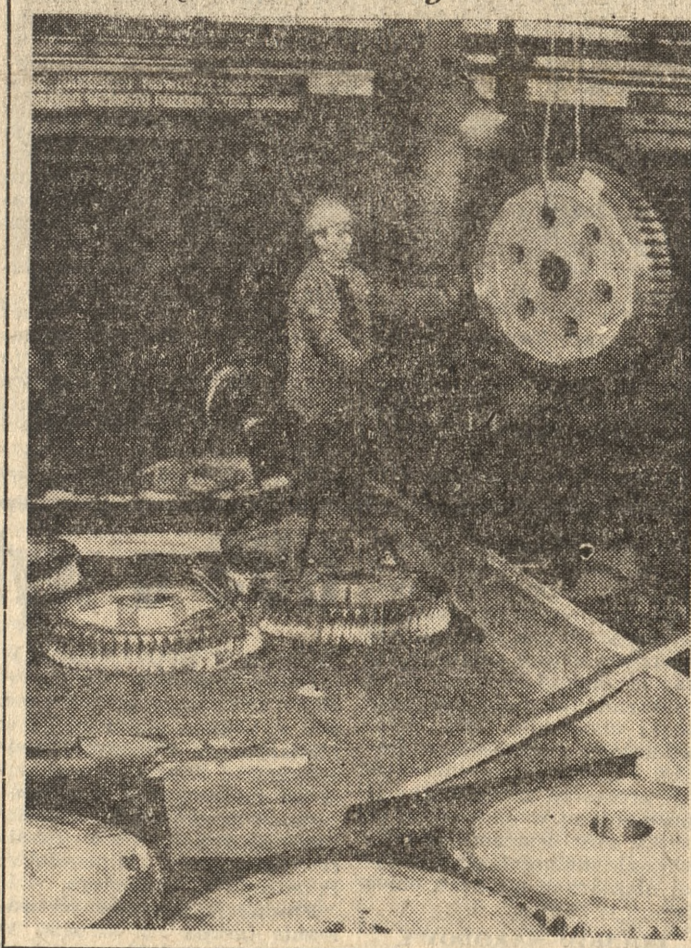
Sprawa utworzenia państwa palestyńskiego po raz pierwszy będzie przedmiotem oficjalnej dyskusji w tonie palestyńskiego ruchu oporu, podczas najbliższego posiedzenia Komitetu Centralnego Organizacji Wyzwolenia Palestyny 20 lutego, a więc na tydzień przed otwarciem sesji Palestyńskiej Rady Narodowej w Kairze — donosi korespondent AFP z Bejrutu, powołując się na dziennik „Orient”. (PAP)

## Rozmowa Sadata z bliskimi doradcami

Prezydent ZRA, Anwar el Sadat przeprowadził wczoraj rozmowy ze swymi najbliższymi doradcami. Ich tematem była sytuacja na Bliskim Wschodzie w związku z wysiłkami Gunnara Jarringa, by przyspieszyć osiągnięcie politycznego rozwiązania konfliktu.

Oczekuje się, że rząd ZRA na początku przyszłego tygodnia uczyni zadość prośbie Gunnara Jarringa. Zwrócił się on do stron zaangażowanych w konflikt, by przedłożyły one w konkretnej formie żądania co do pokojowego rozwiązania konfliktu biskowschodniego. (PAP)

## Sąsiedzka wymiana



Stocznia Im. A. Warskiego w Szczecinie, w ramach umowy o współpracy gospodarczej Polski i NRD — produkuje części zamienne do wind kołowych, które zakupił u nas nasz zachodni sąsiad. Są to m. in. ogromne koła zębate. Na zdjęciu: załadunek kół zębatach do wind kołowych na wagony kolejowe w Stoczni Im. A. Warskiego. CAF — fot. Witusz

## Lon Nol sparaliżowany

Departament Stanu USA potwierdził, że premier Kambodży gen. Lon Nol zostanie skierowany na leczenie do Stanów Zjednoczonych. Będzie on umieszczony w jednym ze szpitali na Hawajach. General Lon Nol został — jak wia domo — w poniedziałek częściowo sparaliżowany. Obowiązki premiera Kambodży przejął obecnie gen. Sirik Matak.

## Nieujarzmiony wulkan

Już od 9 dni trwa walka z bantalskim „wulkanem”, który wybuchł na polu naftowym w pobliżu Kikindy (Jugosławia). Z odwiertu naftowego nieustannie tryska ropa naftowa i gaz. Ostatnio wulkan zaczął wyrzucać z wnętrza ziemi również glinę, węgiel i wodę. Dotychczas podjęto 6 prób ujarznienia podziemnego żywiołu, które nie dały wyników.

LOGODA

14 bm. będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od ok. 2 st. na wschodzie do 6 st. na zachodzie. Wiatry na ogół umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich, później zachodnich.





# Dalsze narady aktywu partyjnego

Dokończenie ze str. 1

szej administracji, lepszego i nowocześniejszego zarządzania. W tej dziedzinie zmiany powinny być również energiczne i konsekwentne.

W dyskusji znalazły odbicie sprawy szkolenia partyjnego, które zdaniem jednego z mówców nie dają zawsze spodziewanych rezultatów. Zajęcia szkoleniowe są często nieciekawie, źle przygotowane i nie urozmaicone. Trzeba szukać nowych metod i sposobów szkolenia.

Poruszono też sprawę czynów społecznych i zobowiązań załóg, nadmienając, że jest szereg przeszkód natury formalnej, które utrudniają realizowanie samorządnych przedsięwzięć ludzi pracy. Sprawy te wymagają wyjaśnienia.

Dyskusję podsumował Marian Cegła, a następnie I sekretarz KP wyjaśniał niektóre kwestie. W kolejnym punkcie narady omówiono cykl analogicznych spotkań w powiecie. (z)

## U KONIŃSKICH GÓRNIKÓW

W sobotę problematyka VII i VIII Plenum KC PZPR oraz wypływające z tych posiedzeń wnioski były tematem obrotu narady aktywu partyjnego największego zakładu produkcyjnego Zagłębia Konińskiego — Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. W naradzie udział wzięli kier. Wydz. Administracyjnego KW PZPR — **Romuald Sobolewski**, a obszerną informację o obradach VIII Plenum KC oraz sytuacji gospodarczo — politycznej kraju, Wielkopolski i Ziemi Konińskiej wygłosił I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Koninie — **Henryk Kaźmierczak**.

W ożywionej, konstruktywnej dyskusji przewijała się nia przewidywana pełna aprobata dla nowego kierownictwa par-

tii przy jednoczesnym, rzeczowym przedstawieniu braków i niedociągnięć w różnych dziedzinach życia. Jeden z górników konińskich stwierdzał: „my jesteśmy od tego, aby dobrze pracować, ale nasza zakładowa administracja również od tego, aby dbać o nasze warunki pracy i bytu jak najlepiej”, zadeklarował dodatkową pracę. 164 górników z działu urządzeń mechanicznych Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego Kopalni „Konin”, postanowiło dodatkowo przepracować jedną z niedziel jeszcze w lutym br. Górniczy konińscy dawali już niejednokrotnie dowody swojej wysocy obywatelskiej, patriotycznej postawy, pracując bez przerwy w najcięższych warunkach. Mówili oni również o tym, że zawsze staną na zew partii w potrzebie dla kraju i nie odmówią swojego wysiłku. Chodziło tylko o to, aby stworzyć im warunki do tego, aby mogli uzyskać jak najlepsze rezultaty wydobywcze.

Nie zawsze jednak jest z tym najlepiej. Mówcy poddali konstruktywnej krytyce wiele przejawów bezduśności i nieraz jeszcze lekceważenia człowieka pracy przez biurokrację. Krytyce poddano np. kryteria podziału premii dla pracowników fizycznych, czego najgorszym przykładem było jej zaniżenie w styczniu br. dla budowniczych odkrywkowej „Józefin”. Dopiero interwencje w dyrekcji naczelnej kopalni „Konin” przyniosły skutek. Zbyt ostrożnie wyliczona premia i w związku z tym niedopłaty za wykonaną pracę, zostają wypłacone jeszcze w tym miesiącu. Bezpośredni sprawcy zaniżenia premii górniczej pozbawieni zostali karnie swej premii.

Poruszono także zagadnienia pracy wewnątrzpartyjnej, postulując m. in. konieczność wprowadzenia szybszej, szerszej, a przez to skuteczniejszej informacji. Poważną dźwignią, zbyt mało jeszcze dotąd wykorzystywaną w działalności kopalnianej organizacji partyjnej jest krytyka i samokrytyka oraz kierowanie się we wszystkich sprawach dotyczących członków partii i kopalnianej organizacji partyjnej, szeroko pojętymi zasadami demokracji wewnątrzpartyjnej. (zet)

## NARADA W GNIEŹNIE

Aktyw partyjny powiatu gnieźnieńskiego, goszczący wczoraj na swej naradzie I sekretarza KW PZPR w Poznaniu **Jerzego Zasade**, wysłuchał szerokiej informacji o przebiegu VIII Plenum, którą złożył I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie **Stanisław Kulesza**.

Podkreślił on znaczenie VIII

Plenum i jego uchwały jako zarysu programu, wokół którego skupiła się cała partia, zyskując szerokie społeczne poparcie. Uchwały Plenum dały bowiem nie tylko ocenę wydarzeń na Wybrzeżu. Przede wszystkim gwarantują na przyszłość prowadzenie mądrej polityki ekonomicznej i społecznej partii, stwarzają wizję rozwoju kraju. Jest to więc zarys programu — dla wszystkich.

W dyskusji na naradzie wielu mówców przytaczało dowody istnienia wspólnego języka partii ze społeczeństwem. Szczególnie aktywnie poparła obecne kierownictwo PZPR i Uchwały VIII Plenum młodzież z ZMS. Dowiodła ona, że choć postawione przed nią nowe zadania są trudne, lecz są na miarę jej możliwości i ambicji. ZMS objął już patronat nad spółdzielczym budownictwem mieszkaniowym w Gnieźnie, prezentując szeroki program działalności. Patronat nad wybranymi zakładami produkcyjnymi podjęli również młodzi z węzła PKP, PKS, Garbarni, „Spomasz” i Przemysłu Terenowego. Towarzyszy tym inicjatywom czyn produkcyjny załogi Garbarni, zespołu kolejarskich.

Wiele głosów w dyskusji dotyczyło spraw socjalno-bytowych i warunków międzyludzkich w zakładach. Z krytyką spotkał się dotychczasowy system rozdzielania nagród i premii, biurokratyczny styl załatwiania spraw pracowników. Z aprobatą mówiono o nadaniach przez VIII Plenum kierunkach działalności dla ulżenia sytuacji kobiet pracujących. Osobnym tematem dyskusji były problemy oświaty, nowoczesności i efektywności metod wychowawczych oraz organizacyjne rezerwy poprawy pracy służby zdrowia.

W swym wystąpieniu **Jerzy Zasada** podziękował gnieźnieńskiej organizacji partyjnej za jej dojrzałą postawę w trudnych dniach grudnia i obecne powszechne zaangażowanie się w czynie produkcyjnym. Jest to klimat, który ujawnił rzeczywiste rezerwy tkwiące w działalności partyjnej i w samej gospodarce. Najcenniejszą rezerwą jest jednak poparcie jakiegoś udziału partii klasa robotnicza oraz powszechny patriotyzm społeczeństwa. Teraz trzeba uczynić wszystko, aby to zaufanie umacniać i pogłębiać w pracy codziennej.

W rezolucji przyjętej przez uczestników narady gorąco zaakceptowali oni poczynania nowego kierownictwa i uchwały VIII Plenum, zapewniając, że na VI Zjazd PZPR delegaci z gnieźnieńskiej nie przyjadą z próżnymi rękami. (zs)

## Rezultaty starć w Ammanie

Oficjalny rzecznik jordańskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oznajmił w sobotę, że podczas zbrojnych starć w ciągu ostatnich kilku dni w Ammanie, zginęło trzech policjantów, a sześciu odniosło rany.

Rzecznik dodał, że nie wypel niono wszystkich postanowień porozumienia jordańsko-palestyńskiego ze stycznia br. w związku z czym nadal używa się ciężkiej broni do walk ulicznych. Zdaniem rzecznika sprzęt ten wykorzystany został przez „uzbrojone elementy” dla zaatakowania kilku posterunków policji jordańskiej w Ammanie. (PAP)

## Na czym polegają zmiany w podatku wyrównawczym?

Spośród przedłożonych Sejmowi projektów ustaw, największe zainteresowanie opinii społecznej wzbudził projekt zmieniający ustawę o podatku wyrównawczym, szczególnie w tej części, która dotyczy pracowników.

W związku z tym należy podkreślić, że podatek wyrównawczy od zarobków pracowników — tak jak dotychczas — będzie pobierany tylko wtedy, gdy zarobki — po potrąceniu podatku od wynagrodzeń i składek na cele emerytalne — przekraczają 96.000 zł rocznie, tj. 8.000 zł miesięcznie. Podatek wyrównawczy pobiera się tylko od nadwyżki ponad wymienione kwoty.

Jak informuje Ministerstwo Finansów, projektowane zmiany w systemie podatku wyrównawczego w stosunku do tej grupy osób idą w następujących kierunkach:

Po pierwsze: obecnie przy obliczaniu podatku wyrównawczego nie bierze się pod uwagę niektórych stałych dodatków do uposażenia zasadniczego, zwolnionych od podatku od wynagrodzeń, jak np. dodatków funkcyjnych, dodat-

## Posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

Następnie przemawiali pos. — wicemarszałek Sejmu — **Halina Skibniewska** (bezp.), **Bolesław Piasecki** (bezp.), „Pax”), **Stanisław Stoma** (bezp.), „Znak”) i **Janusz Makowski** (bezp. — Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne).

Następnie zabrał głos premier — **Piotr Jaroszewicz**, który w swym wystąpieniu omówił szereg problemów z dziedziny gospodarczej i społecznej, a także zagadnienia związane z polityką zagraniczną i wewnętrzną PRL.

**POSIEDZENIA KLUBÓW POSELSKICH PZPR, ZSL I SD** 13 bm. przed plenarnym posiedzeniem Sejmu odbyły się posiedzenia Klubów Poselskich PZPR, ZSL i SD.

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — pos. **Józefa Tejchmy** odbyło się posiedzenie Klubu Poselskiego PZPR. Po przedstawieniu porządku dziennego plenarnego posiedzenia Sejmu J. Tejchma omówił niektóre problemy związane z umocnieniem roli Sejmu jako najwyższej instytucji socjalistycznej demokracji w naszym kraju. Po wystąpieniu J. Tejchmy rozwinęła się dyskusja.

Przewidywał klubowo powołał pos. **Andrzeja Werblana** na zastępcę przewodniczącego klubu. Przewidywał odwołano swego składu pos. **Bolesława Jaszcuka**.

Pod przewodnictwem członka Prezydium, sekretarza NK ZSL pos. **Edwarda Dudy** odbyło się posiedzenie Klubu Poselskiego ZSL. Przewodniczącą klubu pos. **Dzima Gałą** omówił niektóre problemy dotyczące działalności Sejmu, po czym rozwinęła się dyskusja. Porządek dzienny posiedzenia Sejmu omówił pos. **Stanisław Gweta**.

Na posiedzeniu Klubu Poselskiego SD, któremu przewodniczył członek Prezydium CK SD pos. **Andrzej Benesz** omówiono porządek dzienny plenarnego posiedzenia. Przedyskutowano też m. in. projekty ustaw oraz wiele uwagi w dyskusji poświęcono sprawom umocnienia roli Sejmu. (PAP)

Na posiedzeniu Klubu Poselskiego SD, któremu przewodniczył członek Prezydium CK SD pos. **Andrzej Benesz** omówiono porządek dzienny plenarnego posiedzenia. Przedyskutowano też m. in. projekty ustaw oraz wiele uwagi w dyskusji poświęcono sprawom umocnienia roli Sejmu. (PAP)

## Sesja w Poznaniu na temat polityki gospodarczo-społecznej

Aktualnym problemem polityki gospodarczej i społecznej w Polsce poświęcona jest sesja organizowana w niedzielę 15 bm. przez poznański Instytut Nauk Politycznych. Wezmą w niej udział przedstawiciele 14 szkół wyższych oraz instytucji z Poznania, Szczecina, Zielonej Góry, Koszalina i Słupska. Przedmiotem dyskusji będą referaty poznańskich naukowców: doc. dr. **Wacława Radkiewicza** z WSR — „Aktualne problemy polityki gospodarczej w Polsce” i doc. dr. **Włodzimierz Piotrowski** z UAM — „Zadania polityki społecznej w okresie intensyfikacji rozwoju gospodarczego w Polsce”.

Sesja jest kolejnym spotkaniem dyskusyjnym z cyklu wznawionego w br. przez INP, którego zadaniem jest w szczególności analiza naukowa bieżących zagadnień krajowych i międzynarodowych. (jw)

## Most runął

### 42 osoby zginęły

W piątek w kolumbijskiej prowincji Boyaca zawałił się most. Do katastrofy doszło, gdy przejeżdżała po nim ciężarówka wioząca 70 chłopców. W wyniku wypadku 42 osoby poniosły śmierć. Spośród pozostałych przy życiu pasażerów kilkunastu jest ciężko rannych. (PAP)

## Kradzież bocianów

Ktoś ukradł dwa bociany z Jardin des Plantes. Ptaki te były osobą tego paryskiego parku. Nie wiadomo komu i na co mogły być bociany potrzebne — prasa paryska snuje różnorodne domysły.

W każdym razie zdaniem dyrekcji Muzeum Historii Naturalnej, której park podlega, ptaki musiały być ukradzione, bowiem bociany są bardzo czujne i nietłumy je podejść. A poza tym jak zabrać ze sobą takie wielkie ptaki?

Na żądanie dyrekcji Muzeum Historii Naturalnej paryska policja wszczęła śledztwo w tej sprawie. (PAP)

## Prognoza sejsmologa

### Trzęsienie ziemi za... 7 lat w Tokio

Niemal wszystkie wydania sobotnich dzienników japońskich przyniosły informacje za powiadające ołbrzymie trzęsienie ziemi w Tokio i przylegających do niego rejonach w 1978 r.

Wiadomość ta oparta jest na przewidywaniach japońskiego sejsmologa prof. Uniwersytetu Tokijskiego **Hiroshi Kawasumi**. Stwierdził on, że prawdopodobieństwo tego trzęsienia według jego obliczeń wynosi aż 99,9 proc. PAP

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

## GUS o wykonaniu NPG w 1970

łożonych w NPG 7,3 proc. W zakresie produkcji towarowej plan wykonano w 101 proc. Nie wykonano planu m. in. w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu, co wpłynęło na niekorzystne dla konsumpcji przesunięcia w strukturze produkcji. Nie wykonano również planu Ministerstwa Przemysłu Chemicznego.

Produkcja środków wytwarzania (grupa A) wzrosła, w porównaniu z 1969 r., o ok. 9 proc., a przedmiotów spożycia (grupa B) — o 7 proc.

## ROLNICTWO

Nie osiągnięto zadań NPG w zakresie produkcji rolniczej. Niekorzystne dla zasiewów ozimych warunki atmosferyczne spowodowały poważny spadek zbiorów zbóż. Zbiory pozostałych ziemioplodów były pomyślne. Niemniej ogólna sytuacja paszowa była, podobnie jak w roku poprzednim, niekorzystna i nie stwarzała warunków dla wyraźnego postępu w produkcji zwierzęcej, a zwłaszcza w hodowli trzody chlewnej.

Szacuje się, że wartość globalnej produkcji rolniczej w cenach porównywalnych była wyższa niż w nieurodzajnym 1969 r., o 1,9 proc., ale nie osiągnęła poziomu z 1968 r.

## INWESTYCJE I BUDOWNICTWO

Według wstępnych danych

nakłady inwestycyjne w gospodarce narodowej wyniosły, w cenach bieżących 209,0 mld zł, co stanowi (w warunkach porównywalnych) wzrost o 5,2 proc. Nakłady w gospodarce społecznej wyniosły 182,9 mld zł i były wyższe o 5,1 proc. przy wzroście założonym w NPG o 2,5 proc.

W 1970 r., podobnie jak w latach ubiegłych, miało jednak miejsce niedotrzymanie planowanych terminów realizacji inwestycji. W konsekwencji plan oddawania obiektów do użytku — mimo przekroczenia planu nakładów — wykonano o ok. 89 proc.

W uspołecznionym budownictwie wybudowano 138,5 tys. mieszkań. W porównaniu z 1969 r. oddano jednak do użytku o 5 tys. mieszkań mniej. Zadania roczne NPG w zakresie budownictwa uspołecznionego (niższe niż w 1969 r. o 2,2 proc.) wykonano w 98,4 proc.

## TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ

Uspołecznione przedsiębiorstwa transportowe przewiozły w 1970 r. 793,9 mln ton ładunków (o 6,5 proc. więcej niż w 1969 r.), w tym PKP (normalnotorowe) ok. 370,7 mln ton. Pomimo poprawy sytuacji na kolejach, zadania NPG w zakresie przewozów ładunków

nie zostały jednak w pełni wykonane (93,8 proc.). Niedobory w przewozach PKP spowodowały trudności w innych działach gospodarki narodowej. Nie wykonano w pełni dostaw taboru kolejowego.

## HANDEL ZAGRANICZNY

Obroty handlu zagranicznego (w cenach bieżących) wzrosły o 12,7 proc. przy czym eksport — o 12,9 proc., a import — o 12,4 proc.

## HANDEL WEWNĘTRZNY I USŁUGI DLA LUDNOŚCI

Detaliczna sprzedaż towarów wzrosła o 3,8 proc. wobec planowanego wzrostu o 5,5 proc. Sprzedaż towarów żywnościowych wzrosła o 1,5 proc. a nieżywnościowych o 5,6 proc.

Dynamika sprzedaży detalicznej w 1970 r. była najniższa w całym pięcioleciu 1966—1970, co częściowo wiązało się z niższym niż w latach poprzednich wzrostem przychodów pieniężnych ludności.

Mniejsze niż przewidywał plan, były dostawy mięsa i przetworów mięsnych, tłuszczów zwierzęcych, masła, mleka, serów, jaj świeżych, ryb morskich.

## ZATRUDNIENIE, PŁACE, ŚWIADCZENIA SOCJALNE

Przeciętne zatrudnienie w gospodarce uspołecznionej wzrosło o 138,9 tys. osób, czyli o 1,5 proc. Jest to najniższy

wzrost w okresie ostatnich 5 lat.

Przyrost dochodów pracowników gospodarki uspołecznionej z tytułu pracy wyniósł w ub. r. ok. 13 mld zł i był niższy niż w latach poprzednich. Niższy wzrost funduszu płac w 1970 r. był głównie wynikiem znacznie mniejszego przyrostu zatrudnienia. Również dochody pracowników gospodarki uspołecznionej z tytułu płac i świadczeń społecznych — poza osobowym funduszem płac — wzrastały wolniej niż w latach poprzednich.

Przeciętna płaca nominalna brutto w gospodarce uspołecznionej (bez uczniów) wyniosła w 1970 r. 2.455 zł, czyli — wzrosła, w stosunku do 1969 r., o 3 proc. Były jednak grupy pracowników, których płace nie wzrosły lub wzrosły w mniejszym stopniu. Wzrost kosztów utrzymania przeciętnej rodziny pracowniczej wyniósł — według wstępnych danych — o 1,2 proc. Przeciętna płaca realna na 1 zatrudnionego w gospodarce uspołecznionej w 1970 r. wzrosła więc o 1,2 proc. W niektórych jednak grupach pracowników nastąpił mniejszy wzrost lub spadek płacy realnej.

## SZKOLNICTWO, OCHRONA ZDROWIA I KULTURA

Wydatki bieżące (bez kapitałnych remontów) budżetu państwa na oświatę, naukę, kulturę, ochronę zdrowia, opiekę społeczną i kulturę fizyczną wyniosły łącznie 66,4 mld zł, czyli o 5,5 proc. więcej niż w 1969 r. (PAP)



# DYSKUSJA I DYSCYPLINA

W pewnych okresach obserwowujemy nadmiar organizowanych z okazji uroczystości, czy kursów konferencji, pozorny dyskurs polegający na wygłaszaniu sprawozdań o sukcesach dyskusji, a na łamach prasy — sporo urzędowego protokołarizmu. Niektóre formy działania publicznego przekształcają się więc wówczas w formalizm nie mający nic wspólnego z zaspokajaniem potrzeb społecznych. Zjawiska te nigdy nie były a priori do zaakceptowania. W życiu społecznym nie jest jednak przypadkiem zjawisko powszechnie spotykane.

Istnieje tu pewna prawidłowość. Te zjawiska z powierzchni życia społecznego, naskórki niejak, sygnalizują narastanie innych, istotniejszych zakłóceń. Różne mogą być owe głębsze przyczyny stosowania formalistycznych metod pracy. Polityka kadrowa? Zastępowanie działania politycznego administracyjnymi środkami kierowania? Lekceważenie nastrojów poszczególnych środowisk? A może wszystko to razem? Tak czy inaczej są to zakłócenia, w których wyniku zaczynają działać hamulce przeszkadzające w zespołowym myśleniu. Rzeczywista dyskusja zaczyna być wypierana przez puste wielosłowie i konwencjonalny obyczaj. I to są właśnie sygnały, które mądry, przewidujący polityk powinien odbierać i analizować. Przeszkodzić to może dalszemu narastaniu kryjących się za nimi zakłóceń, ujawnianiu nurtujących podskórnie wątpliwości i niepokoju oraz przeciwdziałać powstawaniu niebezpiecznych napięć.

## Obywatelski obowiązek

Charakterystyczne, że po wydarzeniach grudniowych i po zmianach dokonanych w kierownictwie partii spadła liczba imprez niepotrzebnych, uroczystości pompatycznych, wystąpień deklaracyjnych. Spad

ła — to nie znaczy, że już ich nie ma. Nie tak łatwo odzwyczaić się od stosowanego przedtem często rytuału. Jest go jednak mniej, co świadczy o ocenie wystawionej formalistycznym metodom pracy, o niechęci do tracenia tak cennego dziś czasu. Ale oznacza to coś więcej. Świadczy to o tym, że usuwane są zakłócenia, których wynikami były różnego rodzaju formalistyczne praktyki. Coraz bardziej prawidłowo realizowane są zasady centralizmu demokratycznego, które — jak pisał Lenin — zapewnić mają jednocześnie i swobodę omawiania spraw i jednolitość działania.

Zadania stojące przed partią i narodem, potrzeba umacniania państwa przez prawidłowe rozwiązywanie problemów budownictwa socjalistycznego, za pewnianie coraz lepszego zaspokajania potrzeb społeczeństwa — wszystko to wymaga rzetelnej pracy, ale także właściwego wykorzystywania inicjatywy i zdolności. Obywatele zdają sobie z tego sprawę, dla tego też uważają, że myślenie ma nie tylko przyszłość, lecz również teraźniejszość. Warto się zbierać, warto dyskutować, ale po to, by coś z tego pożytecznego wynikało. Wyrazem takiej postawy są odbywające się obecnie w kraju partyjne narady i spotkania, podczas których w rzeczowej atmosferze omawia się najważniejsze problemy dnia dzisiejszego. Rok 1971 — jak rzadko który — jest rokiem koncentracji myśli, wyciągania wniosków z przeszłości, wysuwania propozycji mających pomóc w ugruntowaniu dorobku czterdzielatecznej Polski Ludowej, w przezwyciężaniu błędów, w realizacji zadań rewolucji naukowo-technicznej.

Czy z potrzeby takiej kierującej się poczuciem odpowiedzialności obywatelskiej dyskusji zdają sobie wszyscy sprawę? Każdy, kto dobrze widzi, co się dzieje chociażby w jego środowisku, wie, że zrozumienie znaczenia wymiany myśli jest powszechne. Zrozumienie to wynika ze świadomości obowiązku wnoszenia twórczego wkładu w realizację obecnych, trudnych zadań. Potrzeby tej nie rozumieją ludzie, którzy w sytuacji poprzedzającej grudzień 1970 roku nie widzą nic

nienormalnego. Nie rozumieją jej także ci, którzy obawiają się prawdziwych, nie pozornych dyskusji, bo zmuszają do odrzucania w wielu wypadkach środków administracyjnych, przeszkadzają w stosowaniu wspomnianych na wstępie form „pracy”, zastępujących rzeczywiste — a więc trudniejsze — działania.

## A może król jest nagi?

Istnieją obecnie warunki lepsze niż kiedykolwiek w ostatnich latach, sprzyjające dyskusjom. To jednak nie wszystko, co niezbędne. Z warunków tych trzeba chcieć skorzystać.

Nie są jeszcze rzadkością ludzie unikający, jak diabeł święconej wody, wyrażania swych myśli na zebraniach, w prasie, radiu, telewizji czy w rozmowach z reprezentantami władzy. U niektórych może to wynikać z nieśmiałości, z przekonania, że brak im daru wymowy lub lekkości pióra. Ci skromni ludzie niejednokrotnie są wartościowisi od tzw. etatowych mówców grzmiących z trybuny przy każdej okazji. Trzeba ich więc cierpliwie osmalać, bo od wielu z nich można usłyszeć ciekawe opinie i propozycje.

Jest jednak także inny gatunek obecnie milczących. Czy zawsze byli tacy? Nie zawsze. Wyglądzone sformułowania, deklaratywne potwierdzanie zdania zwierzchności — to i owszem. Ale dziś, gdy chodzi o wielki ruch intelektualny, o wnoszenie twórczego wkładu do dyskusji, o ustosunkowanie się do obecnej, niepróstej sytuacji — siedzą jak mysz pod miotłą. Ani na większym, ani na mniejszym zebraniu do głosu się nie garną, za pióro nie chwytają, w wielu rozmowach wykrecają się od przedstawiania własnych opinii. Na co jeszcze czekają?

Atmosfera, którą stwarzało tzw. ścisłe kierownictwo partii sprzed grudnia 1970 roku, istotnie nie zachęcała do szczerej dyskusji. Opinie i propozycje aktywne wynikające z dośkonałej znajomości sytuacji społecznej były przez ludzi, którzy odeszli, często odrzucone i określane jako malkon-

Dokończenie na str. 4  
LESŁAW TOKARSKI

Wybierając się na rozmowę z marszałkiem wojsk pancernych Michałem Katukowem\*) przygotowałem sobie listę pytań w sprawie działań jego 1 armii pancernej gwardii na terenie Wielkopolski w 1945 roku. To bowiem właśnie „katukowcy” tworzyli awangardę sił głównych 1 Frontu Białoruskiego podczas ówczesnej operacji wiślańsko-odrzańskiej.

Podjąwszy też 15 stycznia, bezpośrednio po przełamaniu hitlerowskiej blokady dotychczasowego przyczółka magnuszewskiego swój rajd na tyły nieprzyjaciela — już 19 stycznia sforsowali Wartę pod Uniejowem, następnego dnia wyzwolili Koło i Konin, a 22 stycznia dotarli pod Poznań, w ciągu najbliższej nocy forsując także Wartę na południe i północ od miasta. Pobili w ten sposób ogólnowojeński rekord błyskawiczności działań ofensywnych. Bądź co bądź, nawet najbardziej „blitzkriego” zagony hitlerowskich czołgów wdzierały się w głąb najeżdżanych krajów w tempie 40, a nie 70 kilometrów na dobę.

Trudno przecenić dobroczynne następstwa katukowskich rekordów. One między innymi sprawiły, że psu na budę zdążył się hitlerowcom fortyfikacyjne przygotowania linii Kutno-Łódź, a także sieradzko-kolskiego i śremsko-obornickiego odcinka Warty. Ale działania wojenne mają to do siebie, że nawet zwiększając sukcesy odstępstwa od planów, przynoszą nie tylko korzyści, lecz także niebezpieczne komplikacje. W konkretnym przypadku konsekwencją przedterminowego pościgu wyzwolenczego „katukowców” w poprzek Wielkopolski, było nie nadążanie piechoty za jednostkami pan-

Radziecki brulion

# Katukowcy

cernymi; ponadto trudności czołgistów w zaopatrzeniu paliwowym; w sumie — konieczność prowadzenia przez nich samotniczych działań głęboko na tyłach wroga. Jakież więc powody skłoniły jednego z najwybitniejszych dowódców drugiej wojny światowej, do zwiększenia — niemal poza granice dopuszczalnego ryzyka — ofensywnego wysiłku swej armii?

Kiedy postawiłem to pytanie, marszałek nawiązał do problemów granic ryzyka:

— Z jednej strony takie tempo naszego wdzierania się na głębokie tyły Niemców zwiększało ryzyko. Byliśmy tego świadomi. Ba, wiedzieliśmy nawet, że przeciwnik zamierza wykorzystać to nasze „nadmierne” wyforowanie się przed piechotą o kilkadziesiąt, chwilami nawet 120 kilometrów. Ze chce zniszczyć oderwane od piechoty „stada sowieckich czołgów”. Jak określał nas w rozkazie do żołnierzy hitlerowski szef sztabu generalnego — Guderian, próbujących rozstrzygnąć wszystko niemal bezczelnym tupetem. Któż, jak nie dowódca musi być świadom, że waleczność, gotowość do poświęceń jego podkomendnych, może być zmarnowana nadmiernym ryzykiem, spowodowanym pochopnymi decyzjami. Ale rzecz w tym, że dowódca ma też obowiązek rozwijania sukcesu, jaki zo-

Na zdjęciu — gen. Katukow (pośrodku) podczas walk na froncie.

Fot. — Archiwum



stał wywalczony, tak by nie uronić nic z możliwości opłaconych już uprzednio najwyższą ceną.

Otóż kiedy ogromnym wysiłkiem, krwawym, bolesnym, został już rozerwany 14 i 15 stycznia front hitlerowski nad Wisłą, trzeba było maksymalnie rozwijać ten wstępny sukces przebijania się w kierunku Berlina...

Marszałek sięgnął po teczkę z mapami. Odszukał jedną z nich, obejmującą obszar Wielkopolski i Kujaw i poznańczoną niebieskimi symbolami sił przeciwnika przerzucanych liniami kolejowymi z Inowrocławia na południe. Wskazał mi datę naniesienia tych danych.

Już nocą na 17 stycznia, kiedy nasi czołgiści oskrzydłali Łódź, dowiedzieliśmy się, że przeciwnik przerzuca na sieradzko-kolski pas umocnień swoje doborowe dywizje — pancerną „Hermann Goering” i zmechanizowaną „Brandenburg”. Można było pokrzyżować związane z tym nadzieje dowództwa hitlerowskiego rozrywając system fortyfikacji, zanim uсадwią się na nich te elitarne odwody. A więc dodając gazę w naszych czołgach. Żądając od czołgistów, by zrezygnowali nawet z krótkich odpoczynków. By działali z jeszcze większą niż uważaliśmy dotychczas za niezbędne brawurą i determinacją.

Czołg nie należy do wygodnych wózków. Przy tym nawet najlepsze opancerzenie, nie zabezpiecza załogi przed działaniem przeciwnika. Tak więc zwiększenie tempa zagonów na tyły Niemców, oznaczało zwiększenie do granic wytrzymałości wysiłku fizycznego oraz napięcia psychicznego.

Nie ulega wątpliwości — gdybym nie miał takich żołnierzy, jakimi miałem szczęście i zaszczyt dowodzić na szlaku od Moskwy do Berlina — musiałbym uznać za niemożliwe szarżowanie w ciągu dwóch dni spod Łodzi do Konina, w ciągu następnych dwóch dni po Poznań i jeszcze w ciągu zaledwie tygodnia po Odrę. Ale wiedziałem, jakimi są mistrzami sztuki żołnierskiej. A świadomość, że ich wysiłek może mieć wpływ na datę zwycięstwa oraz decyduje o losie tych, którzy są jeszcze pod władzą Niemców też grała tu rolę.

Nie, to nie frazes. Świadomość tego, że czekanie na nas, była nam bolesna i pomocna zarazem. Na przykład w Łodzi raz jeszcze przeżyliśmy, wstrząs zbrodni hitlerowskich, dokonanych tam w ostatnich godzinach; tymczasem drogowskazy ujawniały, że do Poznania zostało jeszcze tyle to, a tyle dni choćby najforsowniejszych działań. Wiedzieliśmy: te dni i godziny mogą być wykorzystane jeszcze przez hitlerowskich zbirów. Pamiętam też hitlerowski obóz pod Poznaniem, a właściwie to, co pozostało również po nim: zwłone ciała pomordowanych dzień przed naszym przyściem. Pocieszałem płaczącą kobietę. Ale wówczas, na zachodnim przedmieściu Poznania, usłyszałem o sobie boleśnie, jak daleko jeszcze do Berlina.

Notowałem skwapliwie tę relację z Żabikowa tuż po wypędzeniu Niemców.

Toteż tym bardziej byłam zdania — kontynuował Michał Katukow — że wbrew naszym pierwotnym planom operacyjnym, musimy zrezygnować nawet z krótkiej pauzy w naszych działaniach, przewidzianej najpóźniej pod Poznaniem na wyremontowanie wozów, podciągnięcie naszych tyłów, a nawet po prostu wyspanie się. Jak najszybciej kontynuować pościg! Zresztą nie tylko ja tak sądziłem. Tak też dowódca 8 armii gwardii, ówczesny generał Czujkow, podzielał moje zdanie. Zrezygnował nawet ze wsparcia moimi czołgistami swej piechoty, ma-

\*) O wyprawie do jego podmościwskiej „daczki” pisałem w artykule „Tabakiera marszałka” (Głos Wielkopolski 7 II 1971).

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

# O zdrowie załogi

Przemysłową służbę zdrowia zrodziła konieczność zabezpieczenia załóg przed chorobami zawodowymi. Do lekarza przemysłowego należy profilaktyka, jak najszerzej pojęta. Winien znać nie tylko istotę choroby, ale również warunki pracy załogi, by jej zapobiec. Obwarowana przepisami nie raz nie potrafi rozwiązać konfliktu na linii lekarz — pacjent. Do badań profilaktycznych pracowników chodzi do jednej przychodni, gdy zachoruje — do innej. Praktyce obecnej jest odcyśnięcie „chodzącego” pacjenta do lekarza zakładowego, w myśl wydanego swego czasu zarządzenia, że ludzie pracujący w zakładach mających własną służbę zdrowia tam winni się leczyć. Lekarz rejonowy odwiedzi ich, gdy są obłożnie chorzy — lekarz fabryczny bowiem wizyt domowych nie składa. Musi natomiast zatwierdzić zwolnienie. Te rzeczy wymagają uregulowania.

## Kierunek:

## koncentracja

Obecna baza przemysłowej służby zdrowia Wielkopolski stanowi 116 przychodni przy — i międzyzakładowych w województwie i 60 w Poznaniu oraz 2 Obwodowe Przychodnie Przemysłowe przy „Cegielskim” i Kopalni Węgla Brunatnego w Koninie. Sieć tych placówek obejmuje 544 zakłady zatrudniające około 262.700 ludzi; blisko 105.500 pracowników mniejszych zakładów korzysta z opieki profilaktycznej w porządnich higieny pracy.

Dotychczasowy kierunek działania nastawiony był na

wzrost zasięgu opieki zdrowotnej, przyczynił się do powstania sporej liczby przychodni małych, I i II typu. Lata 1971—75 winny przynieść rozwój jakościowy usług przez komasację wielu małych przychodni w organizacyjnie silniejsze i sprawniejsze przychodnie wyższych typów oraz tworzenie obwodowych przychodni przemysłowych. Przychodnia taka ma powstać w Kaliszu na bazie lokalni udostępnionych przez Kaliskie Zakłady Pluszu i Aksamitu, a ponadto we wszystkich dzielnicach Poznania. Zwiększy to znacznie możliwość wyposażenia w specjalistyczny sprzęt, zwiększy możliwości diagnostyczne, pozwoli na wczesne wykrywanie schorzeń zawodowych.

## Jedno — ale dobre

Postawienie właściwej diagnozy wymaga badań laboratoryjnych. Najłatwiej załatwić to w przyzakładowym laboratorium. Zatem — laboratorium w każdym zakładzie?

Na Jeżycach oprócz dzielnicowego — istnieje 5 laboratoryjnych zakładów. Posiadają je „Goplana”, „Wiepofama”, „Modena”, Zakłady Graficzne, jest też laboratorium higieny pracy. Dzielnicowe zatrudnia lekarza medycyny (3 godz. dziennie), farmaceutę, biologa, 10 лаборantek i personel pomocniczy; zakładowe 5 лаборantek, które prócz pobierania materiału do badań i wykonywania analiz, zajmują się zmywaniem szkła laboratoryjnego. W dzielnicowym na jednego pracownika przypada dziennie

średnio 61 badań, w „Goplanie” i „Modenie” — po 23\*). Czy umiejętności tak bardzo poszukiwanych w Poznaniu laborantek są tu właściwie wykorzystane?

W Dzielnicowym Zarządzie Służby Zdrowia dyskutowany jest projekt utworzenia jednego dzielnicowego laboratorium toksykologicznego dla przemysłowej służby zdrowia, pozwalającego poszerzyć zakres badań dotyczących profilaktyki chorób zawodowych. Dla wykonania podstawowych badań (OB, morfologia, mocznik) wystarczą we wszystkich zakładach wprowadzić gotowe zestawy laboratoryjnych badań, które mogą wykonywać po przeszkoleniu zatrudnione w zakładach pielęgniarki.

## Listy stare i nowe

26 XI 1968 r. Poznańskie Zakłady Okuś i Instalacji Budowlanych do Dzielnicowego Zarządu Służby Zdrowia. O umożliwienie pracownikom od działu zlokalizowanego przy ul. Chlebowej korzystania z przychodni przyzakładowej „Lechia”.

8 IX 1969 r. Przychodnia Przemysłowa do PZOiB. Podtrzymanie propozycji dotyczącej połączenia z „Lechią”. „Nie ma żadnych przeszkód, aby zorganizować III rejon lekarski w pomieszczeniach, które ewentualnie mogą wygospodarować Poznańskie Zakłady Okuś przy ul. Chlebowej”.

12 I 1970 r. Przychodnia Przemysłowa do PZOiB. „Przychodnia Przemysłowa podkreśla, że zorganizowanie rejonu opieki podstawowej dla pracowników PZOiB możli-

we jest jedynie w ramach przychodni międzyzakładowej. Uwarunkowane to jest zapewnieniem dla potrzeb służby zdrowia pomieszczeń”.

Styczeń 1971 r. Sytuacja bez zmian.

„Okucia” zatrudniają 500 ludzi w kilku oddziałach. Obecnie korzystają z przychodni „Cegielskiego”. Istniał w 1968 r. projekt przyłączenia do przychodni PKS przy Traugutta, ale zmarł śmiercią naturalną. Zakłady likwidują swój oddział przy Dzierżyńskiego. Przeniosą się na Chlebową, gdzie postawią m. in. biuro. Wznieść mają też w tym miejscu gabinet lekarski, chcą też stomatologiczny. Ale to będzie rok 1974. A do tej pory?

„Lechia” jedną ze swych przyzakładowych przychodni przenosi właśnie do nowego budynku socjalnego na Starołęce. Druga pozostaje w starych pomieszczeniach oddziału przy Chlebowej. Połączenie z „Okuciami”? Zgoda. Ale nasz lekarz ma już pełen wymiar godzin, a nowe gabinety będą dopiero za lat kilka, gdy stanie biurowiec. Jego parter zajmie służba zdrowia. Ale — po 1974 r. Gdzie szukać rozwiązań?

## Dlaczego „nie”

Program rozwoju opieki zdrowotnej w przemysle Wielkopolski zakłada także małych przychodni w większe, międzyzakładowe. W Poznaniu zamiast 60 małych ma być 48 większych. Ten sam kierunek działania obowiązuje w województwie.

## Kim jesteś

## rejestratorko?

Problem to skomplikowany, zwłaszcza w momencie, gdy powstaje pytanie: kto ją opłaca? Resort zdrowia chętnie by zaoszczędził swe etaty dla personelu kwalifikowanego, liczy na pomoc zakładów pracy. Zakłady mówią: dobrze — ale jaki paragraf nas do tego upoważnia? Czy rejestratorka — to personel podstawowy dla przychodni (ten opłaca resort zdrowia) czy pomocniczy? Może ktoś wreszcie ten dyalemat rozwiąże?

BOGNA WOJCIECHOWSKA

\*) Dane dotyczą roku 1969 i I półrocza 1970.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3  
Nr 38 (8391) 14/15 II 1971



# DYSKUSJA I DYSCYPLINA

Dokończenie ze str. 3

tencje. Stwarzało to trudne i bolesne problemy. A przecież i wtedy nie rezygnowano z wyrażania swych poglądów, dawano im wyraz na zebraniach, na powiatowych i wojewódzkich konferencjach partyjnych, w prasie. I wówczas byli w aktywnie politycznym i społecznym Wielkopolski ludzie zawsze otwarcie mówiący co myślą. W tym samym czasie niektórzy z obecnych milczków wygłaszali frazesy. Dziś dają do zrozumienia, że wiele mogliby powiedzieć, ale z jakiegoś tam powodu tego nie czynią. Nieodparcie nasuwa się pytanie: A może król jest nagi? A może do powiedzenia nie mają nic? Wkraczamy tu w dziedzinę polityki kadrowej. Doskonalenie mechanizmów demokracji socjalistycznej, to nie tylko stwarzanie warunków do wymiany myśli. Kto nie chce wyrażać swego stanowiska — niechaj ma pretensje nie do warunków, lecz do siebie.

## Ziarno i plewy

Jeśli chcemy, by wymiana myśli przynosiła pożytek — musimy pamiętać i o tym, że gdy dwóch mówi to samo, to nie jest to samo. Są i tacy — nagle przecież nie wyginieli — którzy również mówią o potrzebie dyskusji, lecz po to, by wykorzystać ją dla celów, nie mających — mimo stwarzanych niekiedy pozorów — nic wspólnego z wyciąganiem konstruktywnych wniosków. Nie są pozbawione podstaw przewidywania, że aktywizować się będą przeciwnicy socjalizmu różnej maści. Ludzie zwracający na to niebezpieczeństwo uwagę mają głęboką rację. Wydarzenia na Wybrzeżu zaskoczyły wroga, wejście do akcji zdążyły tylko elementy prymitywne anarchiczne. Postawa aktyw partyjnego i decyzje podjęte na VII Plenum — utrudniły działalność innego rodzaju sił reakcyjnych. Nie bez znaczenia była tu też postawa robotników miast portowych, którzy — jak to oceniono na VIII Plenum KC PZPR — nie występowali przeciwko ustrojowi socjalistycznemu i odrzucali podsuwane im wrogi Polsce Ludowej hasła.

Jednak złudzeniem byłoby sądzić, że ośrodki dywersji antypolskiej i antysocjalistycznej nie zechcą nasilać swych działań propagandowych. Czynniki to jak zawsze, podpowiadają kierunek ataków, nakładają do wysuwania w dyskusjach żądań, nie po to, by je spełniono, bo są nierealne, lecz w celu wywołania nowych napięć. I nie ma się temu co dziwić. Po to ośrodki te zostały powołane do życia. Ostatnio nawet amerykańscy senatorowie przynajmniej, że „Wolna Europa” finansowana jest przez wywiad Stanów Zjednoczonych. Niby dlaczego wywiadowi temu miałoby zależeć o likwidowaniu stanów zapalnych w naszym kraju, czy na zapewnieniu ludziom właściwych warunków bytu?

Złudzeniem byłoby również mniemanie, że krajowi reprezentanci reakcji, rewizjonizmu i anarchistycznych ciągów nie zechcą wykorzystać obecnej sytuacji i przetaczającej się przez kraj dyskusji dla swych celów. Byłoby to sprzeczne z ich naturą. Wszystko to trzeba uwzględnić w dyskusjach, by odróżnić ziarno od plew, krytykę — nawet bardzo ostrą, ale służącą socjalizmowi — od wystąpień, których celem jest wywołanie niepokoju osłabiającego naród.

Nasza demokracja nie ma nic wspólnego z burżuazyjno-liberalnym systemem wolnej gry sił politycznych, w którym siły opozycyjne mogłyby się zamętać, odwracając uwagę od najważniejszego zadania: umacniania państwa, co raz lepiej służącego społeczeństwu. By nikt nie miał w tej sprawie złudzeń — stanowisko to raz jeszcze w sposób zdecydowany potwierdziło VIII Plenum KC PZPR.

## Gdzie nas nie ma...

Nie oznacza to rzecz jasna sprowadzania całego problemu do udzielania przeciwnikom socjalizmu odprawy. Tego rodzaju postawa byłaby jednostronna i defensywna, nie sprzyjałaby prowadzeniu dyskusji tak niezbędnej dla dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej.

Dorobek VIII Plenum musi być brany pod uwagę w swym

całości. Mówiono tam o konieczności przeciwdziałania się próbom wrogiego oddziaływania, ale stwierdzano także, a nawet akcentowano, że partia powinna stwarzać warunki dla twórczego rozwoju myśli socjalistycznej.

Tam, gdzie nie ma służącego naszej sprawie ruchu intelektualnego, gdzie brak twórczej dyskusji — ułatwiony dostęp mają przeciwnicy partii, ludowego państwa. Każdy z nich czyha na okazję, by powiedzieć: „Patrzcie, oni się nie zmienili, nie wyciągnęli żadnych wniosków, chcą kontynuować stare metody, lekceważą rozum i interesy mas”. Korzystając z takiej sytuacji przeciwnik podpowiada własne rozwiązania, przemycia swoje oceny, atakuje aktywność partii. Stara twierdząc, że gdzie nas nie ma, gdzie nie bierzemy udziału w dyskusji, która przecież i tak się toczy — jeśli nie na zebraniach to pokątnie — gdzie brak prawdziwego dialogu prowadzonego na platformie socjalistycznej — tam wkracza wrog.

Jak stwierdził w swym przemówieniu I sekretarz Komitetu Centralnego — „rewizjonizm wyrasta i krzewi się może głównie w warunkach pustki w życiu ideologicznym. Użytkuje on wpływ polityczny tylko wtedy, gdy my go tracimy. Dlatego równie ważną sprawą, jak walka z rewizjonizmem — faktycznie sprawą nierozłączną — jest walka ze skostnieniem w życiu ideologicznym. Metodą walki z rewizjonizmem nie może być prymitywizm, w którym myślenie zastępuje formułki — co prawda inne, ale także szkodliwe”.

Taka niewłaściwa metoda walki z przeciwnikiem prowadzi — jak wykazała przeszłość — do nazywania malkontentami wszystkich, którzy mają inne stanowisko. Prowadzić też może do ucinania dyskusji wówczas, gdy potrzebne jest spokojne dociekanie prawdy lub wyjaśnienie, na czym polega niesłuszność danego poglądu.

Jest więc dyskusja czynnikiem niezbędnym — i jako jedna z sił napędowych naszego rozwoju, i jako skuteczna metoda walki z przeciwnikiem, jako sposób na wytrącanie mu oreza z ręki.

Nie wolno wszakże zapominać przy tym, że centralizm demokratyczny oznacza nie tylko dyskusję, lecz także podporządkowanie się mniejszości uchwałom większości i wykonywanie przyjętych po wymianie zdań ustaleń. Jak stwierdzono na VIII Plenum — potrzeba nam więcej dyskusji przed podjęciem decyzji i więcej dyscypliny w realizacji ustalonych programów.

LESŁAW TOKARSKI

# Wybieramy najpopularniejszą książkę poznańskiego pisarza

Ogłaszamy doroczny plebiscyt na najpopularniejszą książkę 1970 r. pisarza środowiska poznańskiego. Plebiscyt odbywa się w ramach V Dekady Pisarzy tego środowiska. Do udziału w nim zapraszamy wszystkich chętnych czytelników.

Z zamieszczonego niżej wykazu tytułów, których pierwsze wydania ukazały się w 1970 r., należy wybrać po jednej książkę z działu poezji i prozy. Numer pozycji, podany przed nazwiskiem autora i tytułem książki, trzeba przekreślić w tabelce kuponu. Po wycięciu wysłać kupon pod adresem: Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki”, Dział Upowszechniania i Reklamy, Poznań, ul. Marchlewskiego 108/112. Kupon najlepiej przesać naklejony na kartkę pocztową. Podać dokładny adres nadawcy. Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 20 lutego br. W kuponie plebiscytu można się także zaopatrzyć w książeczki oraz biblioteczki pułkowe.

Wśród uczestników plebiscytu zostanie rozlosowanych przeszło 300 cennych nagród rzeczowych i książkowych, ufundowanych przez wspólni-

organizatorów Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego: P. P. „Dom Książki”, Wydawnictwo Poznańskie i „Głos Wielkopolski”. Natomiast pisarze, których książki uzyska

ją największą liczbę głosów, otrzymają pamiątkowe „srebrne i złote książki roku 1970” w czasie inauguracji V Dekady Pisarzy 25 marca br. w Pile.

## TYTUŁY KSIĄŻEK PLEBISCYTOWYCH:

### POEZJA

1. N. Chadzinikolau
2. K. Hłakowiczówna
3. B. Kogut
4. L. Konopiński
5. B. Latawiec
6. E. Morski
7. E. Najwer
8. J. Nowak-Węklarowa
9. W. Różański

10. W. Ścisłowski
11. „
12. „
13. „

14. T. Becela
15. „
16. J. Cepik
17. Cz. Chruszczewski
18. M. Gryfin
19. J. Korezak

20. M. Orłóń
21. M. Orłóń
22. E. Pauksta
23. J. Pertek
24. J. Ratajczak
25. B. Rutha
26. H. Wilk

- „Bezsensowność”
- „Co dzieci wiedzą”
- „Tryptyk dziedziczny”
- „Bajeczne historie”
- „Cale drzewo zdania”
- „Żona na raty”
- „Kukielki i demony”
- „Moje ręce”
- „Dziecko idące jak włócznia śpiewało”
- „Fraszki na ptaszki”
- „Nad zieloną łąką”
- „O lisie kosmonaucie”
- „Rymy w tyralierze”

### PROZA

- „Dziewczęta z internatu”
- „Gdy Poznań był twierdzą”
- „Słowianie”
- „Różne odcienie bieli”
- „Kształt chleba”
- „Jak na niebie, tak i na ziemi”
- „Przegrywa Szerepka”
- „Szansa Pigmeja”
- „Minarety bez czareczków”
- „Morze w ogniu”, t. I.
- „Gniazdo na chmurze”
- „Misja o północy”
- „Wygrać na obcym ringu”

## Katukowcy

Dokończenie ze str. 3

jącej zdobywać twierdzę Poznań. Uzyskaliśmy zgodę naczelnego dowódcy na podjęcie ryzyka natychmiastowego wysłania ku Odrze. I choć nawet opór Niemców, usadowionych w Poznaniu, trzeba było łamać jeszcze przez miesiąc, po 23 lutego — już 1 lutego byliśmy nad Odrą. Podjęcie przez nas kolejne ryzyko zaimprovizowanego przedłużenia operacji o dodatkowe sto kilkadziesiąt kilometrów okazało się słuszną militarnie. Ale wkalkulowaliśmy je do naszych ówczesnych równań strategicznych o wielu niewiadomych, nie tylko jako żołnierze. Także jako ludzie niosący ratunek ludzkości.

Podkreśliłem zamasyście te ostatnie słowa i gospodarz zapytał mnie, coż uznałem za tak ważne. Wyjaśniłem. Popatrzył na mnie, jakby się zdziwił, że traktuję to, co on uważa za oczywiste, jako ewenement.

— Byłbym jednak niesprawiedliwy — dodaje pośpiesznie — nie podkreślać zarazem, że na szczeblu ówczesnych sukcesy były możliwe także dzięki aktywnej pomocy, okazywanej nam przez polską ludność ziem wyzwolonych. Szczególnie ziem nad Wartą...

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

## Kupon plebiscytu

### POEZJA

### PROZA

| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 |

# Co nowego na pięciolinii?

## INTERPRETATORZY MUZYKI NOWEJ

Polscy muzycy, i to zarówno instrumentalni, dyrygenci jak wokaliści i kompozytorzy, dorobili się sławy jako znakomici specjaliści muzyki awangardowej. Dlatego coraz częściej zapraszani są jako wykładowcy na kursach specjalnych kompozycji, techniki i interpretacji.

Ostatnio wyjechała do Meksyku pianistka Regina Smendzianka, która prowadziła będzie przez 3 miesiące kurs interpretacji muzyki współczesnej. Sławna pianistka gości w Meksyku po raz trzeci.

## FORTEPIAN

### ZWYCIĘŻEŁ GITARĘ

750.000 fortepianów i pianin produkuje się rocznie na świecie. Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone (225 tys. sztuk), drugie Japonia (216

tys.), a trzecie Związek Radziecki (180 tys.).

Interesująca sytuacja zanotowana na rynku japońskim. W jednym tylko roku — 1969 — aż sześć firm produkujących instrumenty muzyczne ogłosiło upadłość. Okazało się, że były to przedsiębiorstwa, wytwarzające głównie gitary elektryczne. Produkcja gitar spadła o połowę, do 385.000 egzemplarzy.

## „DIABŁY Z LOUDUN” W POLSCE

Wiele wskazuje na to, że kłopoty z prawem wydawniczym będą przełamane i sławna już w świecie opera Krzysztofa Pendereckiego „Diabły z Loudun” doczeka się polskiej premiery. Jej wystawienie zapowiada na koniec bieżącego roku Jan Krenz — dyrektor Teatru Wielkiego w Warszawie. (API)

„Każdy niemal dzień przynosi nowe, na miarę naszych realnych możliwości decyzje i posunięcia, które leżą w interesie dalszego rozwoju kraju. Przynosi konkretne fakty, przykłady rzetelnej obywatelskiej postawy, przejawiające się przede wszystkim w zwiększonym wysiłku produkcyjnym. Wynika on z coraz powszechniejszego przekonania, że od każdego z nas zależy, aby potencjał gospodarczy stworzony w Polsce Ludowej wysiłkiem całego narodu przyniósł każdemu z nas i całemu narodowi tyle, ile przyniesie powinien. Aby każdy odczuł namacalnie efekty swojej pracy i miał wyraźną pers-

w nim także stwierdzenie, że zrozumienie tych wszystkich spraw i wzięcie na siebie odpowiedzialności jest jedynym kryterium oceny człowieka, jest okazją do sprawdzenia się autentycznych wartości każdego z nas.

Pismo społeczno-kulturowe ka- tolików „Kierunki” w artykule M. W. pl. „VIII Plenum” pisze:

„Podsumowanie obrad przez I sekretarza zawiera dwa zasadnicze elementy: analizę przyczyn, które doprowadziły do grudniowego kryzysu oraz obszerny program zarysowany i dalszego dynamicznego rozwoju Polski (...) To połączenie dwóch odrębnych tematów nie jest zbieżnością przypadkową. Analiza i ocena błędów po służyła tu jako podstawa programowania działań, które do takich błędów mają na przyszłość nie dopuścić — to oczywiste. Ale istnieją jeszcze głębsze związki takiego połączenia wniosków (...) Administracyjny, pogłębiający dyskusję o polityce państwa i społeczeństwa sposób rządzenia krajem zakładał w istocie bezprogramowość, świadomie rezygnował ze skuteczności mobilizacji społecznej, za pomocą ukazania realnej wizji rozwoju naszego społecznego i indywidualnego bytu. Przewidywanie tamtej metody wy maga nie tylko samej decyzji działania po nowemu, ale także jednoczesnego ukazania ambitnego i przekonującego programu.”



pektywę swojego lepszego jutra. Ale tym założeń prezentuje się każdy margines, tym smutniej od cina się od reszty. Asekuranctwo, niewiara we własny rozum lub prawie całkowity brak rozumu wyszły teraz na jaw, jak przysłówie sztydo z worka, stanowiąc przeciwnieństwo powszechnego zaangażowania, pasji i mądrości oraz konkretnego ludzkiego trudu. Nadzieje na przekroczenie okazały się chybione. Piękne słowa i gesty nie zdołają zastąpić rzetelnej pracy, patriotyzmu, ofiarności i talentu.

Artykuł ten nosi tytuł „Oznaka dobrego początku”. Znajduje się

LEKTOR

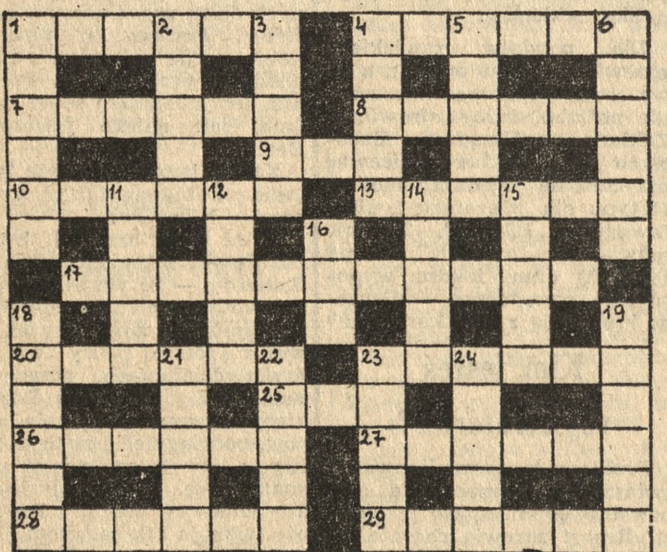
## KRZYŻÓWKA NR 7

Poziomo: 1. zdanie ogółu, ocena, 4. ulga w cierpieniu, ukojenie, 7. lubi atrament, 8. rozkłos, sława, 9. najwyższa instytucja naukowa w Polsce, 10. zespół trzech elementów, 13. drapieżnik z rodziny kotów, 25. żyjący w Ameryce, 17. uzyskanie prawa wykładania na uniwersytecie, 20. autor tragedii, 23. tytuł szlachecki pośredni między księciem a hrabią, 25. gatunek papugi, 26. wy dawca, 27. plan, 28. pokój bez okien, 29. bezdrzewny obszar roślinności arktycznej.

Pionowo: 1. droga ciała niebieskiego, 2. wskazówka mo ra, 3. uczta dawnych czarci-

jan, 4. stolica państwa europejskiego, 5. autor słownika jezpolskiego, 6. duże skupisko ludzi, 11. ojczyzna Odysseusza, 12. leśne świnki, 14. patrol, 15. przyrząd kuchenny, 16. rzeka w Afryce, 18. pas, warstwa przestrzenna, 19. kielich bez nożki, 21. zamknięta dzielnica żydowska, 22. część składowa książki, 23. pozostałość ropy naftowej, 24. imię meskie.

Pomiedzy Czytelników, którzy do dnia 19 lutego br. nadesła pod adresem redakcji prawdziwe 3 bonus książkowe po 50,- zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 7.



## ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 6

Poziomo: herkules, klauzula, Rossini, „Granica”, poeta, klasa, trasa, dwa, wio, tio, protoplasta, Ate, pod, ZNP; poryw, klasa, lera, cękalog, kilianki, normatyw, paralela.

Pionowo: herold, reszka, „Unita”, ekipa, legat, uraza, unikat, adagio, plenipotent, stary rysak, wat, WOP, old, lan, Aladyn, Epikur, zdanie pagina, rólka, Wigry, sakwa, łajba.

Bonus książkowe po 50 zł wysłaliśmy:

1. Marian Taczala — Poznań 33, ul. Szczepana 5 m. 97.

2. Wiktor Wojciechowski — Poznań, ul. Jaworowa 53 m. 8.

3. Feliks Batura — Rokietnica k/Poznań.

Nagrody wysyłamy pocztą.

# Otwarcie

Wszystkie tygodniki poświęcają czołowe miejsca omówieniu spraw związanych z VIII Plenum KC PZPR. Spośród ogromu materiałów — z braku miejsca — wybraliśmy tylko nieliczne:

„Kultura” w artykule wstępnym p’ora J. W., o przemówieniu Edwarda Gierka pisze w ten sposób:

„Jest tam twarda analiza pomyłek i zaniedbań przeszłości, które — sumując się nagle — zaowocowały tak straszliwie w grudniu. Jest tam również lub raczej — przede wszystkim program rozwoju na przyszłość. Używam określenia: program rozwoju, choć w swej zdawkowości nie oddaje on zakresu i treści tego, co otrzymaliśmy. Zawarte na kilkudziesięciu stronach maszynopisu orędzie o stanie partii, państwa i społeczeństwa wydaje się czynnym w naszych warunkach dotąd nieznanym. Nie przez to, że rozstrzyga wszystkie problemy i dyktuje wszędzie gotowe rozwiązania. Przeciwnie — w wielu wypadkach problemy są tylko postawione, a rozwiązania trzeba będzie dopiero poszukiwać. Tekst jest czymś nowym, świeżym, pobudzającym z innego powodu: dlatego, że przedstawia wizję narodu w ruchu. Żadna z instytucji społecznych i państwowych, żadna z dziedzin życia, żadna z metod działania nie jawi się tutaj jako for-

ma skamieniała i dla ostrza racjonalnej krytyki czy zamiaru funkcjonalnego doskonalenia niedotykana. Wszystko — kraj, jego wygląd, jego potencjał, warunki, w których żyje człowiek indywidualnie, sama partia, w końcu — nie tylko może, ale powinno się zmieniać, wedle realnie istniejących potrzeb i wedle powszechnie odczuwanych pragnień. A do wytyczenia kierunku takich konkretnych zmian wzywany jest każdy z nas.

Z kolei „Życie Gospodarcze” w komentarzu zafatułowemu „Otwarcie” stwierdza, że obrady VIII Plenum są otwarciem gruntownej analizy przeszłości oraz dyskusji, ale przede wszystkim studiów nad programem budownictwa socjalizmu w Polsce. Chodzi tu o wypracowanie nowych metod rządzenia i gospodarowania.

„Chodź zatem — czytamy o lepsze zaspokojenie potrzeb społecznych, o ustanowienie ich rzeczywistego priorytetu, nadzadności w gospodarce i polityce naszego państwa”.

„Tygodnik Kulturalny” pismo ZSL koncentruje swoją uwagę głównie na innych problemach poruszonych na VIII Plenum, choć i tu nie brak zagadnień gospodarczych.



# Stare kineskopy można regenerować

Począwszy od ubiegłego roku skończyły się kłopoty posiadaczy telewizorów starszego typu. Kłopoty te zaczęły się z chwilą, kiedy przestały działać lampy kineskopowe, a nowych nie można było niejednokrotnie nabyć.

Obecnie powstała korzystniejsza sytuacja. Dyrekcja ZURIT wybudowała bowiem za około 8 mln zł Zakład Regeneracji Lamp Kineskopowych przy ul. Botanicznej 34. Teraz można więc lampy regenerować, czyli przywrócić im tę samą użyteczność, co u no-

wych przy około 30-35 proc. niższych kosztach. Nie w każdym jednak przypadku, gdyż czasem bywa, że kineskop jest tak uszkodzony, iż nie można go naprawić. Jeśli jednak taka naprawa okazuje się możliwa, ZURIT daje odbiorcom roczną gwarancję, a więc taką, jaką mają nowe kineskopy.

Zakład regeneruje jedynie lampy dostarczane przez klientów do placówek ZURIT, które wypłacają za nie po 50 zł, a pobierają z kolei należność za naprawę przy odbiorze.

Tego rodzaju zakłady istnieją już w Warszawie i Łodzi, a poznańska placówka obejmuje zasięgiem swego działania także woj. zielonogórskie, szczecińskie, koszalińskie i bydgoskie. W planach przewidziano, że poznański zakład będzie regenerował na razie w ciągu roku 6500 lamp kineskopowych. W późniejszym czasie liczba regenerowanych lamp znacznie wzrośnie. (b)

## Z Gnieźnieńskiego

### Czynem społecznym

Ostatnio Prezydium PRN zatwierdziło tegoroczny program realizacji czynów społecznych. Wartość planowanych zadań wyniesie 8,3 mln zł, w tym 4,1 mln zł — to wkłady ludności.

Do ważniejszych zadań gospodarczych, które będą realizowane w 1971 roku, należą: budowa 6 km nowych dróg o nawierzchni twardej, rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Witkowie, budowa remizy strażackiej w Owieczkach i rozbudowa remizy w Witkowie. (zk)

## W Kościańskim powstała spółdzielnia zdrowia

Sięć wiejskich placówek służby zdrowia stale się rozrasta. Przed kilkoma dniami zakończono w Wilkowie Polskim budowę spółdzielczego ośrodka zdrowia. Wczoraj nastąpiło jego otwarcie. Urzędowistnie się dzięki temu pragnienia społecznych działaczy Spółdzielni „Nadzieja” w Wilkowie Polskim i mieszkańców okolicznych wsi.

Budynek wilkowskiego ośrodka prezentuje się okazale. Znalazły w nim pomieszczenie trzy gabinety — lekarski, stomatologiczny i zabiegowy oraz punkt apteczny. Pomyślano również o mieszkaniach dla lekarzy. Przedsięwzięcie to kosztowało ponad 1 mln złotych, a głównym jego wykonawcą był Zakład Usług Remontowo-Budowlanych kościańskiego PZGS.

Nowa placówka obejmie swój zasięg rejon wsi — Siekowsko, Reńsko, Brońsko, Bielawy, Karńskie, Księginki, Śniały, Zegrówko, Borek, Wilkowo, Kotusz oraz Białcz. (zi)

## CR 20,- zł

★ Poznański Dom Towarowy zamierza — obok towarów importowanych z Bułgarii — sprzedać również artykuły, pochodzące z Węgier. Stoisko bułgarsko-węgierskie czynne będzie na VIII piętrze „Okrągłaka”.

★ Uczelnia poznańska łączy coraz bardziej ścisłe kontakty z przemysłem. Produkuje w tym — m. in. z racji specyfiki swych wydziałów — Politechnika Poznańska. Ostatnio zespół pracowników tej uczelni, współdziałając z pracownikami Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, skonstruował urządzenie, niezbędne do zbrojenia elementów prefabrykowanych. Tzw. zbrojarka zastępująca pracę 12/12 dzi, powstała na zamówienie praktyków. Prototypem zainteresowały się już inne przedsiębiorstwa budowlane.

★ Kierownictwo poznańskiego Kuratorium społakoło się ostatnio z przedstawicielami władz uniwersyteckich. Tematem rozmów była sprawa kształcenia przyszłych nauczycieli, których niedobór odczuwają zwłaszcza szkoły wiejskie.

★ Tylko do wtorku (16 bm.) zwiędzić można ciekawą wystawę „Urbanistyka i ty”, eksponowaną w Sali Mamurów Polskiego Pałacu Kultury. Zbiorem wycieczek zapewnia się przewodnika.

★ Gorzowskie Zakłady Mefalowe i Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków — Sekcja Architektury Wnętrz — zorganizowały konkurs na projekty mebli dla sklepów przemysłowo-spożywczych. I nagrodę w grupie projektów mebli wielu funkcjonalnych oraz III — dla mebli jednofunkcyjnych zdobył Czesław Kosmach z Poznania. (wch)

## Dyżury radnych

15 bm. w godz. od 15 do 17 radni WRN pełnić będą dyżury w siedzibach prezydium powiatowych rad narodowych — w okręgu, w którym zostali wybrani.

W tym samym dniu i porze dyżury pełnić będą: radni powiatowych rad narodowych — w siedzibach prezydium gromadzkich i miejskich (miast nie stanowiących powiatu) oraz rad narodowych osiedli w okręgu, w którym zostali wybrani, a także radni miejskich rad narodowych (miast stanowiących powiaty) w siedzibach prezydium miejskich. (na)

## Z Szamotuł

# Co robią dzieci w domu?

W klasie Vb w Szkole Podstawowej nr 2 w Szamotułach przeprowadzono wśród dzieci ankietę na temat ich udziału w życiu rodzinnym i pomocy w pracach domowych. Wyniki były bardzo ciekawe.

Okazuje się, że wiele dzieci wykonuje stałe prace domowe, zlecone przede wszystkim przez mamy, przy czym na 37 małych „ankietowiczów” tylko dwu skorzystało z pomocy taty.

Dzieci dokonują zakupów w sklepach, co im bardzo odpowiada, pomagają sprzątać mieszkanie, pielęgnują rośliny do-

niczkowe, opiekują się młodszym rodzeństwem. Jeden z chłopców protestował przeciw temu, że nie może w domu gotować i wyszywać, drugi — że mama zabrania mu majsterkowania, inni jeszcze lubią sprzątać przy pomocy odkurzacza lub zmywać naczynia. Wielu chłopców przynosi do piwnicy węgiel i drewno na opał, kupuje dla ojców gazety w kioskach.

Jak widać dzieci nie mogą narzekać na brak zajęć domowych. Jest to pozytywny objaw wdrażania młodego człowieka do obowiązków. (mr)

## Praca Nauka

Potrzebna pomoc domowa u lekarza, koło Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49135g

Pomocnik kamieniarski z praktyką, może zgłosić się zaraz. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48835g

Pomoc domowa na dobrych warunkach — potrzebna. Matejki 66 m. 5. 48931g

Przyjmę uczniów do zawodu malarzkiego. Poznań, Strzalska 3 m. 7. 48756g

Pomoc domowa, czysta, uczciwa, 2 X w tygodniu, potrzebna. Swojska 3, przy Pięknej, Jeżyce. 48803g

Potrzebny natychmiast uczeń w zawodzie kucharz — najchętniej z prowincji. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48798g

Pracownik oraz uczeń w naukę do ogrodnictwa — potrzebni. Bukalski, Poznań, Lechicka, narożnik Umultowskiej. 49190g

Pomoc domowa, dochodząca 3 razy w tygodniu, na 3-4 godziny po południu (godz. 14-18), poszukiwana. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48451g

Przyjmę dziewczynkę lub kobietę w naukę zawodu, dam całkowite utrzymanie i mieszkanie. Poznań, ul. Robocza 9, Warsztat Mechaniczny. 48870g

Pracownika fizycznego, silnego, praca stała nie lekka — przyjmie zaraz. Przetwory Mineralne Poznań, Rybnicka 3. 48973g

Opiekunka do dziecka — potrzebna. Debiec, ulica Szczepana 5 m. 109. 48999g

Gospośia dochodząca, możliwość noclegu, pilnie potrzebna do 2 osób. Referencje konieczne. Urbanowicz, Dąbrowskiego 117 A m. 3, tel. 437-01. 49188g

Dozorca dochodzący, prace porządkowe, pilnie potrzebny. Możliwość otrzymania mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49440g

Tańców uczyć. Poznań — Mickiewicza 27 m. 7a. 46244g

Studentka III r. UAM — udzieli korepetycji z języka polskiego i historii. Telefon 731-95. 48759g

Pisanie na maszynie — uczyć. Pl. Wolności 2 w podwórzu prawo, III ptr. 48974g

Kupno Sprzedaż

Kupię antyczny salonik — nawet niekompletny, stary olejny obraz, dywan perski oraz inne drobiazgi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49200g

Kupię większą ilość mierzwy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 48838g

Kupię maszyny do pisania, liczenia, także starsze. Warsztat Mechaniczny, ul. Robocza 9. 48869g

CR 20,- zł

POZNAŃ

HALIBUT

MROŻONY

SEZONOWA

OBNIŻKA CEN

(cena dotychczasowa 23 zł)

DO NABYCIA

W SKLEPACH RYBNYCH.

Ziemniaki, buraki, stonę z dostawą kupimy — nawóz na działki w Ławicy i Tysiąclecia dostarczymy. Hodowla, Poznań — Ławica, Perzycka 75, telefon 485-37. 48376g

Sadzunki pomidorów — szklarniowych, sprzedam. Telefon 727-96. 48789g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328, na gwarancji. Dopiewo, ul. Młyńska 26 — pow. Poznań. 48747g

Sprzedam futro, imitacja karakulu, tanio, nowe. Chlebowa 7 m. 34 (Zawady). 48805g

Akordeon 80 — 2.000 zł, sprzedam. Mińska 8. 48819g

Sprzedam pomidory doniczkowane „Potentat”, koniec lutego oraz asparagus „Szprynger” doniczkowy. Ogrodnictwo Joki, Ławica, przy Swarzędzu. 48853g

Kożuch męski, duży rozmiar, sprzedam. Ostrowska 57. 48858g

Z powodu likwidacji mieszkani, są do sprzedaży różne meble. Mottego 5 m. 25. 48525g

Sprzedam 20 ton stomy żytyni z szesioroznych zbiorów. Cena do uzgodnienia na miejscu. Seweryn Siwek, Zimin, poczta Krowo, pow. Środa, woj. poznańskie. 48779g

Poltax 2 nowy, sprzedam. Poznań. Przybyszewskiego 33 m. 1, godz. 12-14. 49139g

Sprzedam nasionę szczyptorki z roku 1970 — 400 zł za 1 kg. Bolesław Nadolny, Poznań 36, Katowicka 72. 48888g

Sprzedam radio samochodowe nowe RALLY Stern. Telefon 461-56. 49133g

Sprzedam większą ilość czosnku do sadzenia. Bernat, Zerków, pow. Jarocin. 48941g

Sprzedam 3 tony ceownika NP 50 h — 50 mm. A. Koliński, Oborniki, ul. Czarnkowska 39, tel. 343. 48917g

Sprzedam łożka na wysokość polski i magiel. Poznań — Winiary, ul. Kowalska 5. 48384g

Opony promieniowe Michelin 155X15, sprzedam — do Volkswagena. Rynek Jeżycki 1 m. 1. 48859g

Sprzedam owczarkę niemiecką 5 mies. z rodowodem. Poznań, Gwardii Ludowej 13 m. 11. 49179g

Wolę czarna spiesznie sprzedam, cena 135 tys. Zabikowo, Lipowa 24. 49337g

Sprzedam Fiata 850, rok 1968, przebieg 26 tys. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49214g

Sprzedam okazynię Syrenę z silnikiem DKW, Grochowska 88 m. 9, godzina 16-18. 48173gpr

Syrenę 104 — sprzedam. Telefon 67-38. 48679g

Skodę Octavię — sprzedam. Chłódna 5 m. 1. 49460g

Żuka sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49268g

Syrenę 104, korzystnie sprzedam. Łozowa 78 m. 42 (Debiec). 49360g

Sprzedam Fiata 600. Siupecka 16, od godz. 14-17. 49101g

Sprzedam Warszawę 224 po małym przebiegu z całkowitym wyposażeniem taksówki oraz wannę kąpielową. Poznań 10, ul. Gnieźnieńska 44 m. 1. 48425g

Trabant 600 po wypadku, sprzedam. Warsztat samochodowy, Poznań, Niska 3. 49352g

Wartburg 1000 sprzedam. Stan bez zarzutu. Rynek Jeżycki 1 m. 1. 48857g

Sprzedam samochód Wartburg. Zbąszyń, ul. Mostowa 3, tel. 33. 1062p

Nowa Warszawa górnozaworowa, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49124g

Samochód Syrena 104 po wypadku sprzedam. Poznań, tel. 426-72. 49132g

Moskwicz 408, mały przebieg, sprzedam. Osiedle Jagiellońskie 63 m. 28. 49136g

Syrenę 104 — sprzedam. Premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49141g

Sprzedam samochód Skoda 1000 MB, rok produkcji 1967, tel. 651-15. 49293g

Moskwicz 412, stan idealny — okazynię sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49292g

Karoserię Syreny 104 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49202g

Okazyjnie sprzedam Wartburga 1000, w bardzo dobrym stanie. Garbary 2 m. 12. 48241g

Samochód NSU Prinz 1000 C, w idealnym stanie, spiesznie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 48786g

Zamienię Warszawę górnozaworową, fabrycznie nową — na Fiata 125 P nowego lub z małym przebiegiem, względnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48761g

Sprzedam Fiat 600 Multipla, Gorczyckiego 11 m. 9, tel. 439-68, niedziela, poniedziałek. 48813g

Syrenę nową PKO, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48812g

Zastawę, koniec 1967 r., pierwszy właściciel, idealny stan, części zapasowe, ogumienie — cena 85.000,-, tel. 418-105, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48823g

Zastawę, stan idealny — sprzedam. Parking przy Wrocławskiej, od godz. 16. 48829g

Sprzedam Zastawę 750 — 1968 r. Stan idealny. Wołyńska 7. 48890g

Wojewódzki Zakład

Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu

ulica Kościuszki 57, telefon 548-47

OTWIERA KURS

SAMOCODOWO-MOTOCYKLOWY

dla kierowców kategorii amatorskiej

w dniu 16 lutego 1971 r. o godzinie 17.

Informacji udziela sekretariat Zakładu, Poznań, ulica Kościuszki 57, lub telefonicznie w godz. od 8 do 20.

K559

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

w Poznaniu, ulica Towarowa 53

zawiadamia

ze z dniem 15 lutego 1971 roku

przeniósł swoje biura

do gmachu Prezydium WRN

przy ulicy Stalingradzkiej nr 18

nr centrali telefon. 510-71, 581-11

K908

Octavię Super, przebieg 59.000 — sprzedam. Adam czewski, Buk, św. Rocha 15, tel. 268. 48836g

Syrenę 102 sprzedam, stan dobry, 1 właściciel. Nowowiejskiego 14 B m. 9, po godz. 16. 48933g

Moskwicza 407 — sprzedam. Poznań, Kotłarska 1 m. 19 (Główna, po 15). 48979g

Kupię używany samochód marki obcojętnej. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49147g

Sprzedam Trabant 601. Telefon 553-14. 48976g

Fabrycznie nową Warszawę górnozaworową — zamienię na nowego Wartburga, Skodę lub inny, fabrycznie nowy. Oferty z podaniem warunków — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48963g

Sprzedam Moskwicza 407. Grunwaldzka 43 m. 1. 48960g

Sprzedam Żuka. Oborniki, tel. 82. 48910g

Wartburg 353 — sprzedam. Cisowa 1. 48909g

Syrenę 104 nową z PKO, sprzedam. Ul. Armii Czerwonej 34 m. 4. 48873g

Sprzedam „Moskwicza” 407 — bardzo dobrym stanie. Senatorska 43, tel. 672-287. 48872g

## Lokale

Poszukuję pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48330g

Samotny inż. bud. na stanowisku, poszukuje od 1 marca 1-osobowego pokoju, najchętniej Grunwaldzka 19 dla 48724g

Panie-pracujące poszukują jedno i dwuosobowego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48718g

Mieszkanie komfortowe 3 1/2-pokojowe, Jeżyce zamienię na 2 podobne 2-pokojowe, tylko Grunwaldzka 19 dla 48790g

Kupię mieszkanie wyłączone lub 1/2 willi, najchętniej w śródmieściu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48790g

Sprzedam 1 ha ziemi. Tomczak, Kiekrz, ul. Poznańska 37. 49137g

Krycie dachów dachówką, papą, blachą, eternitem, łupkiem, gątami, dachownicami, wymiana, remonty. 48819g

Doc. dr med. Roman Rafiński, laryngolog i broncholog — przyjmuje ponownie od 15 bm., prócz środy i soboty (wyłącznie po uprzednim zgłoszeniu). Słowackiego 38, tel. 45-460, godz. 15-16. 48891g

Uwaga! Otwarto kolekturę Foto-Lotek. Ul. Słowiańska — Wojtowska — zapraszam. 48806g

Mistrz mechaniki pojazdowej, posiadający gotówkę — przystąpi do ważnej spółki. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48946g

Koldry przerabiam. Gałwiza 4. 48804g

Maszynki do podnoszenia oczek, igły automatyczne — poleca Mechanika Precyzyjna, Poznań, 27 Grudnia 5. 49164g

Rozprężacz do nart — wykonuje warsztat „Si-korskiego 41. 49176g

† Dnia 12 lutego 1971 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka i babcia, śp.

**JANINA RACINOWSKA**  
z domu SIEMIĄTKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Krotoszynie, o czym zawiadamiają z żalem

dzieci i wnuk

† Dnia 12 lutego 1971 r. odeszła od nas po długotrwałej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 75, śp.

**MARIANNA NIEDZIELA**  
z domu BARTKOWIAK

nasza najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamia

**RODZINA**  
Poznań, ul. Sikorskiego 34 m. 11. 49528g

† Dnia 12 lutego 1971 r. zmarła

**JANINA SZCZEPANIAK**

długoletnia pracownica Stacji Kwiadawstwa w Poznaniu.

W Zmarłej stracił serdeczną koleżankę, prawego człowieka, oddaną i ofiarną współpracownicę.

Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają

Rada Zakładowa, koleżanki i koledzy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim. 49522g

† W dniu 12 lutego 1971 r. zmarła nasza ukochana matka, przeżywszy lat 56

**EWA CZOŁĄCZ**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzebzone w smutku

Poznań, św. Antoniego 10. 49466g

† Dnia 12 lutego 1971 r. zmarła w wieku 65 lat po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, kochana żona, matka, siostra, bratowa, ciocia, synowa, teściowa i babcia

**STANISŁAWA SZYPCZYŃSKA**

z domu WIEJA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Junikowo.

O bolesnej stracie zawiadamiają

maż z rodziną

Poznań, ul. Garncarska 10 m. 8. 49504g

† Dnia 12 lutego 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany mąż, ojciec, dziadek i teść, przeżywszy lat 68, śp.

**WALENTY ŚMIGIEL**

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.

żona z rodziną

49488g

† Dnia 13 lutego 1971 r. po długich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza mamusia, córka, siostra, śp.

**ZOFIA WIECHOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 lutego bm. o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowa - Główna, o czym zawiadamiają pogrążone w bólu

córka i rodzina

† Dnia 13 lutego 1971 r. zginął śmiercią tragiczną mój ukochany mąż i przyjaciel, drogi i ceniony ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 61, śp.

**ANTONI CZYSZ**

mistrz złotniczy

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 lutego br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, syn, synowa i wnuczki

Poznań, ul. Jackowskiego 31. 49537g

**GŁOS WIELKOPOLSKI**

POZNAŃ Grunwaldzka 16

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki



## Przedolimpijskie zawody w Sapporo

W piątek, w szóstym dniu przed olimpijskich zawodów w Sapporo, przedstawiciele klasycznych konkurencji narciarskich startowali na maratońskim dystansie 50 kilometrów. „Alpejczyści” rozegrali slalom gigant, do walki wzięli się także saneczkarze.

Po pierwszym ślizgu saneczkowych jedynie kobiet pierwszą siódmą zawodniczką dzieliła różnica 0,82 sek. Z trójki reprezentantek Polski najstabilniej pojechała w tym ślizgu nasza brązowa medalistka ostatniego mistrzostw świata Barbara Piecha, zajmując 7 miejsce.

W konkurencji jedynie mężczyzn, na trasie długości 1.000 m prowadzenie po pierwszym ślizgu objął Nagenrauft (NRF) 58,03 sek. przed reprezentantami NRD Bredowem — 58,05 i Scheidlem 58,06 sek. Miejsca 5-6 zajmowali Feistmanti (Austria), Lechner (Włochy) i Schmidt (Austria).

Zwycięzca narciarskiego maratonu został Norweg Audun Nerland przed reprezentantem ZSRR Simaszewem oraz zawodnikiem NRD Grimmerem.

Po trzech ślizgach saneczkarek prowadzenie utrzymała zawodniczka NRF Demleitner, natomiast za wodniczką NRD Knoesel awansowała na drugie a Polka Wiesława Martyka na trzecie miejsce.

(czas 3 ślizgów)

|                     |         |
|---------------------|---------|
| 1. Demleitner (NRF) | 2:23,89 |
| 2. Knoesel (NRD)    | 2:25,20 |
| 3. Martyka (Polska) | 2:25,70 |
| 4. Mueller (NRD)    | 2:25,85 |
| 5. Ootaka (Japonia) | 2:26,07 |
| 6. Schmuck (NRF)    | 2:26,08 |

Po trzech ślizgach w jednokrotnych meczach:

|                         |         |
|-------------------------|---------|
| 1. Scheidel (NRD)       | 2:54,20 |
| 2. Hoernlein (NRD)      | 2:54,61 |
| 3. Nagenrauft (NRF)     | 2:54,66 |
| 4. Schmidt (Austria)    | 2:55,29 |
| 5. Feistmanti (Austria) | 2:55,40 |
| 6. Brandner (NRF)       | 2:55,78 |

## Tenisści stołowi walczą w Gnieźnie

Gnieźno jest już od dłuższego czasu miejscem najciekawszych imprez w tenisie stołowym w Wielkopolsce. Najbliższe indywidualne mistrzostwa okręgu poznańskiego w kategorii seniorów i seniorów odbędą się w dniach 27 i 28 bm. w sali Gnieźnieńskich Ośrodków Sportu i Wypoczynku przy ul. Jolanty.

Mistrzostwa Wielkopolski są jednocześnie eliminacją do III Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego (kobiety) oraz turnieju strefowego (mężczyźni).

Impreza ta będzie niewątpliwie przeglądem całorocznego dorobku tej dyscypliny w Wielkopolsce. (p)

# Sport-sport-sport

## Wielkopolscy kolarze w czołówce krajowej

Kolarstwo należy do tych dyscyplin sportowych w naszym województwie, które przyniosło sportowcom wielkopolskiemu najwięcej sukcesów. Od kilku lat nasi kolarze przede wszystkim szosowi, odgrywają czołową rolę w kraju.

Okazją do podsumowania aktualnej sytuacji w wielkopolskim kolarstwie i wytyczenia planów pracy na najbliższą przyszłość, będzie walny zjazd sprawozdawczy Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, który obradować będzie dzisiaj w Poznaniu. Zarząd POZK przedstawi zebrany delegatowi wyniki swej pracy za rok ubiegły, który dla polskiego kolarstwa miał bardzo istotne znaczenie, gdyż właśnie w 1970 roku obchodziliśmy 50-lecie Polskiego Związku Kolarskiego.

Trzeba przyznać, że wielkopolscy kolarze ucieśli swój jubileusz, znaczną poprawą reprezentowanego przez siebie poziomu i dobrymi wynikami zarówno w imprezach krajowych jak i zagranicznych. Najlepszym tego odzwierciedleniem jest klasyfikacja prowadzona przez Polski Związek Kolarski oraz redakcję „Przeglądu Sportowego”, w której na pozycję zawodnika rzutują jego wyniki w ciągu całego roku. Jeżeli w 1969 roku w klasyfikacji tej na 9 miejscu znalazł się Andrzej Kaczmarek, na 11 — Zenon Czechowski i na 16 Marian Kegel,

## PZHL ukarał hokeistów Baildonu

Sprawa nieusprawiedliwionego spóźnienia na zgrupowanie kadry w Janowie 4 hokeistów katowickiego Baildonu: Roberta Góralczyka, Bronisława Chyskiego, Tadeusza Obojła i Bogdana Kondziółki rozpatrzona została na posiedzeniu Prezydium Zarządu PZHL. Postanowiono wykluczyć tych czterech zawodników z kadry narodowej a ponadto ukarać B. Chyskiego i R. Góralczyka dyskwalifikacją do 30. 4 br., a T. Obojła i B. Kondziółkę udzielić nagany.

Prezydium Zarządu PZHL podejmując te decyzje wzięło pod uwagę fakt, iż niezdyktowanie zawodników miało miejsce w okresie przygotowań do mistrzostw świata, a więc w którym zagadnienie nie niezbędnej dyscypliny jest szczególnie istotne.

O wysokości kar zdecydowała również dotychczasowa postawa i zachowanie się tych hokeistów. PAP

to już w roku ubiegłym Zenon Czechowski awansował na 2 miejsce, Andrzej Kaczmarek na 5, zaś na 9 pozycji znalazł się nowy talent w naszym kolarstwie Leszek Kluj.

Niewątpliwie największym osiągnięciem wielkopolskich kolarzy w roku ubiegłym był udział Czechowskiego i Kaczmarka w XXIII Wyścigu Pokoju. Warto tu dodać, że Czechowski dwukrotnie został zwycięzcą etapu w Hradcu Kralovie oraz w Poznaniu, zaś Kaczmarek wygrał w Bydgoszczy. Sympatycy kolarstwa w Poznaniu długo pamiętają będą zakończenie etapu w stolicy Wielkopolski, kiedy to zwyciężyło trzech Polaków z Zenonem Czechowskim na czele. Jeżeli chodzi o inne imprezy międzynarodowe, to Kaczmarek odniósł efektowne zwycięstwo w wyścigu Tour de Mines, co zresztą zdecydowało o powołaniu go w skład reprezentacji Polski na XXIII WP.

Z sukcesów na arenie krajowej warto wymienić zwycięstwo Kluję w 5-etapowym wyścigu Orlików, organizowanym przez Polonię Pila. Również w Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni Kluj zajął wyśoki 3 pozycję. Dodajmy, że był on liderem przez kilka etapów. W mistrzostwach Polski paraliż, brązowy medal zdobył Czechowski i Kluj, zaś w szosowych Indywiduálních MP drugi był Kluj, zaś ósmy Czechowski. W torowych mistrzostwach Polski 2 brązowe medale zdobył Jerzy Głowacki, który jak stwierdza fachowcy był największym objawieniem polskiego kolarstwa torowego w 1970 r.

Sukcesy naszych najlepszych kolarzy, spowodowały znaczny wzrost zainteresowania młodzieży tą piękną dyscypliną sportu. Stawia to przed działaczami i trenerami naszego okręgu bardzo poważne zadania. Trzeba zrobić wszystko, aby nie zmarnować zapasu młodych ludzi gromadzących się do sekcji kolarskich. Na pewno nie będzie to łatwe. Nie od dziś wiadomo, że nasze sekcje borykają się z poważnymi trudnościami m. sprzątowymi, co powoduje, że tylko najlepsi mogą otrzymać sprzęt wyczynowy.

Problemem, którym niewątpliwie będą musieli zająć się delegaci, podczas dzisiejszego walnego zgromadzenia jest sprawa ko-

larstwa torowego. Z wielką niecierpliwością oczekujemy na moment rozpoczęcia w Poznaniu budowy toru kolarskiego, czego inicjatorem jest Prezydium DRN Poznań — Wilda. Tor ten ma powstać w czynie społecznym. Na razie jednak wielkopolskie kolarstwo torowe koncentruje się przede wszystkim w Kaliszu z uwagi na istniejący tam tor. Szkoła, że powołana w Kaliszu Podkomisja Torowa, której głównym celem było organizowanie atrakcyjnych imprez nie wywiązała się w 100 procentach z nałożonych na nią zadań. (s)

## dalekopisem

### PUCHAR EUROPY KOBIEC

W ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Europy w koszykówce kobiet Slavia Praga przegrała z T.T.T. Daugawa Ryga 40:79 (23:34).

### PUCHAR EUROPY MĘŻCZYZN

W ćwierćfinałowym meczu (gra 3, 4) o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, koszykarze mistrza Belgii, Standard Liege przegrali z CSKA Moskwa 66:97 (30:50).

### PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

Zdobywcy pucharu Włoch w koszykówce mężczyzn, drużyna Simmenthal Medioli pobiła w rewanżowym, ćwierćfinałowym spotkaniu zespół Hapoel Tel Aviv 105:80 (57:42) i zakwalifikowała się do półfinałów. (t)

## Pływanie

## Rekordowy wynik M. Konieczki

Tegoroczne mistrzostwa okręgu w pływaniu do których zgłoszono rekordową ilość zawodników i zawodniczek, bo blisko 300 rozpoczęły się wczoraj od rekordu okręgu M. Konieczki (Warta) na dystansie 50 m dowolnym. Zawodniczka Warty uzyskała rezultat 0:30,4 a więc lepszy od starego rekordu K. Szulc o 1/10 sekundy. Słabszy rezultat uzyskała na 100 m grzbiel, E. Kobielska — 1:10,0, co nie odzwierciedla możliwości tej zawodniczki.

Zaczęte boje toczą grzbielci Lecha C. Reymana i K. Duczmal. Coraz częściej lepszy dotychczas Duczmal musi uznawać wyższość kolegi klubowego. Podobnie było wczoraj; tytuł na 200 m wywal-

## XIII mistrzostwa Polski kibiców

### M. Wierszycki broni barw Poznania

Po raz trzynasty wystartowały w tym roku mistrzostwa Polski kibiców sportowych — impreza organizowana przez redakcję „Sztandaru Młodych”, PKOl, TKKF i TVP.

Tradycyjnie już i w tym roku konkurs cieszył się olbrzymim powodzeniem wśród sympatyków sportu. Na ankietę z pytaniami o publikowaną w noworocznym numerze „Sztandaru Młodych”, która była tzw. wstępna eliminacja, nadesłano prawie 6 tys. rozwiązań. Ponad połowa zawierała prawidłowe odpowiedzi i ich autorzy uzyskali prawo udziału w eliminacjach wojewódzkich.

Przystąpiło do nich ponad 1500 kibiców. Stoczyli oni zaciętą walkę o tytuł mistrza województwa, którego zdobycie uprawniało do startu w półfinale. Większość z nich to młodzi ludzie w wieku 16 — 30 lat. Mimo pytań o duży stopień trudności rywalizacja była wyrównana, a większość uczestników zaimponowała encyklopedyczną wprost znajomością problematyki sportowej. Organizatorzy mieli sporo kłopotów z wyłonieniem najlepszych. W wielu wypadkach decydować musiały pytania dodatkowe. W gronie 19 półfinalistów znalazło się aż 4 mistrzów z lat ubiegłych: Tadeusz Kania — fryzjer z Józefowa (1963 i 1964), Marian Frankiewicz — nauczyciel z Dąbrowy Białostockiej (1966), Marian Wierszycki — student z Poznania (1968) i Edward Kaczmarek — marynarz ze Słupska (1967 i 1969) — obrońca tytułu.

Nie ma niestety wśród najlepszych przedstawicieli „pięci piek-

nej”. Najbliższa awansu była 17-letnia uczennica z Głogowa Lucyna Sobczak, która w eliminacjach woj. zielonogórskiego zajęła 4 miejsce zdobywając 27 pkt. na 30 możliwych. Wyżej wymienieni oraz pozostali mistrzowie województw rozegrali za tydzień — 21 lutego — półfinał w Radomiu. Jego organizatorem jest Zarząd Miejski TKKF, który postarał się o odpowiednią oprawę imprezy.

Radomski półfinał wyłoni trzech finalistów (plus i rezerwowego), którzy 28 lutego w Warszawie przed kamerami TV stoczą decydującą walkę o miano kibica doskonałego i tytuł Mistrza Polski kibiców na rok 1970. (PAP)

Do tegorocznych mistrzostw świata w konkurencji mężczyzn w piłce ręcznej, które odbędą się w czterech miastach Holandii w grudniu br., zgłosiło się 14 krajów: Bułgaria, CSRS, Dania, Holandia, Japonia, Jugosławia, Norwegia, NRD, NRF, Polska, Rumunia, Szwecja, Węgry i ZSRR.

17 bm. odbędzie się w Tiranie międzynarodowe spotkanie olimpijczyków do mistrzostw świata w piłce nożnej pomiędzy reprezentacją NRF i Albani. Mecz ten bardzo interesuje Polskę, która znajduje się w tej samej grupie.

W polskiej ekipie tenisowej, która udała się na kilkunastodniowe zgrupowanie i imprezy na Kubę znalazła się reprezentantka Warty — Rozalówna.

Od 27. 2. do 4. 3. br. przebywać będzie w Jeleniej Górze na zgrupowaniu, drugim w tym sezonie, 25-osobowy zespół naszej kadry seniorów w hokeju na trawie.

Rozgrywki na Olimpiadzie 1972 r. odbędą się w 21 dyscyplinach. Najdłuższą trwać będzie turniej bokserski i hokeja na trawie po 13 dni, siatkówka 12, szermierka i koszykówka 11, a piłka nożna przez 10 dni. Po 5 dniach zakończą swoje walki strzelcy i wioślarze.

Po 16 zawodników w każdej wadze stanie do tegorocznych mistrzostw bokserskich ZSRR, które w tym roku odbędą się w Kazaniu w dniach od 17 do 26 marca.

|              |                                    |
|--------------|------------------------------------|
| LUTY         | Józefa Faustyna, Cyryla Walentego, |
| 14           |                                    |
| Niedziela    |                                    |
| 15           |                                    |
| Poniedziałek | Słońce: 7.13—17.02                 |

## TEATR

### W POZNANIU

#### NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Budowniczy Solness”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 16 „Młóś do trzech pomarańczy” (premiera); OPERA — g. 19 „Tosca”; OPERETKA — g. 15 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 11 i 17 „Ludowa szopka polska”.

W poniedziałek teatry nieczynne.

### W WOJEWÓDZTWIE

#### NIEDZIELA

CZARNKÓW: „Dożywocie”; KAŁISZ: „Wyzwolenie”; GNIEZNO: „Nie igra się z miłością”.

### PONIEDZIAŁEK

PILA: „Dożywocie”.

## KINA

### NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

CHODZIEŻ: Ceramik: „Pojeźdźnik w słońcu”; „Aleksander Newski”; Notec: „Życie w Bateria”; poniedziałek: „Walec karowy”; CZARNKÓW: „Gang Olsema”; poniedziałek: nieczynne; GOSTYŃ: „Człowiek w pięknej krawacie”; poniedziałek: nieczynne; JAROCIN: „Ruchomy cel”; KALISZ: Kosmos: „Maty”; Oaza: „Freulein Doktor”; Stylowe: „Twarz anioła”; KEPNO: „Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię”; poniedziałek: nieczynne; KŁODAWA: „Spartakus”; poniedziałek: nieczynne; KOŁO: „Po goń za Adamem”; poniedziałek: nieczynne; KONIN: „Zbieg z Alcatraz”; KROTOSZYN: „Lokis”; poniedziałek: nieczynne; MIEDZYCHÓD: „Shalako”; poniedziałek: „Romeo i Julia”; OSTROW: Roma: „Winnetou w Dolinie Śmierci”; SŁONEC: „Południowy zero”; poniedziałek: „Krwawy tron”; OSTROW: „Szarża lekkiej brygady”; poniedziałek: nieczynne; PILA: Ikar: „Bitwa o Anglię”; „Kraina wiecznej młodości”; poniedziałek: nieczynne; ISKRA: „Landru”; „Gwiazda południa”; Koral: „Isadora”; PLESZEW: „Buntownik bez powodu”.

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 14/15 II 1971 Nr 38 (8391)

poniedziałek, nieczynne; RAWICZ: „Gang Olsema”; poniedziałek, nieczynne; RYCHTAŁ: „Album polski”; poniedziałek, nieczynne; TRZCIANKA: „Hombre”; poniedziałek, nieczynne; TUREK: „Brzezina”; poniedziałek, „Panna z dziećmi”; WOLSZTYN: „Dzień oczyszczenia”; poniedziałek, nieczynne.

GNIEZNO: „Prom”; KOŚCIAN: „Inwazja potworów”; poniedziałek, nieczynne; LESZNO: „Pogon za Adamem”; NOWY TOMYSL: „Obcy”; OBORNIKI: „Raj na ziemi”; poniedziałek, nieczynne; SREM: „Sekrety wienych żon”; poniedziałek, nieczynne; SZAMOTULY: „Kraj obraz po bitwie”; „Nowe przygodki nieuchwytnych”; WAGROWIEC: „Król Edyp”; poniedziałek, nieczynne; WRZESNIA: „Prawdziwe w oczy”; poniedziałek, nieczynne.

### W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Wietnam”.

## KONCERTY

Aula UAM — g. 11 i 18 — 78 Koncert Poznański: Chór Chłopięcy i Męski PFP, dyrygent — Stefan Stulgrosz, solista — Andrzej Tatarksi (fortepian).

## MUZEJA I WYSTAWY

Archeologiczne (ul. Wodna 27) — g. 10—18. Historii m. Poznania (St. Rynek) codziennie g. 10—15 (śr. godz. 12—18 sob., dni przedśw. nieczynne).

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek) — „Polacy w Niemczech” — w 100 rocznicę wychodźstwa — wystawa pamiatk — g. 10—18, niedz. — g. 10—15.

Instrumentów Muzycznych (St. Rynek) — codziennie g. 9—15, śr. — g. 10—15, 14 II nieczynne.

Narodowe (Marcinkowskiego 59) — codziennie g. 9—15, śr. g. 11—17, niedziela g. 10—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 9—16, środa g. 11—18.

Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — codziennie g. 10—17, niedz. g. 11—15.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — codziennie g. 10—15, śr. 11—17, 14 II nieczynne.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — codziennie g. 10—15, śr. 11—17.

Muzeum Wyzwolenia (Cytadela) — codziennie g. 9—16, niedz. g. 10—16.

Muzeum w Kórniku — g. 9—15, sob. — g. 9—14, niedz. — g. 10—14. Muzeum w Gdchowie — codziennie g. 10—16.

Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.

W poniedziałek wszystkie muzea z wyjątkiem Historii m. Poznania nieczynne.

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa rzeźby i rysunku Józefa Petruka — g. 10—20, niedz. g. 12—18.

WOIT (St. Rynek) — „Przedstawiamy Wielkopolski Park Narodowy” w fotografiach St. Bałazy.

A. Dzieczkowskiego, Z. Pniowskie go, A. Wiśniewskiego — g. 8—20, sob. g. 8—16 (do 28 II).

Pałac Kultury (Czerwonej Armii) „Urbanistyka i Ty” oraz „Zemsta Szczyńska” w fotografii Krystyny Łyczewskiej — g. 8—18. Hol Główny (partier) PK: 51 Przegląd Nowości Wydawniczych g. 10—18 (do 15. II).

TMMP (Stary Rynek 10) — wystawa Tadeusza Nowickiego — NOTA pt. „Z teki poznańskich karykatur” — g. 10—13 i 16—18 (od 19. II).

BWA — „Arsenal” (St. Rynek) — Wystawa Sekcji Projektowania Przemysłowego „Współpraca” — g. 10—18, niedz. g. 10—17 (do 28. II).

## RADIO

NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.15 Show w rannych pantoflach; 9.05 Fala 58; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.15 Dzieci młodszych cykli: Gdzie jest latająca talerz?; 10.15 H. słuch; 10.20 Radiodzień informuje i zaprasza...; 10.35 Radiowa piosenka miesiaca; 11.05 Rozgłoszenia Harcerskie; 11.10 Czy znasz mapę świata; 12.15 Jarmark cudów; 13.15 Z melodii i piosenek; 13.40 Z nowych nagrań Zespołu Ludowego PR w Warszawie; 14.10 Spotkanie z Anna German; 14.30 W Jeziornach; 15.05 Konc. żywe; 16.05 Tygodn. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Pół wieku Teatru PR — „Pięć dialogów o zmierzchu” słuch; 17.40 Gra Zespołu W. Bysszowskiego; 18.05 Transmisja konc. rozrywk.; 19.15 Przy muzyce o sportie; 19.35 Dobranoc; 20.30 Matysławski; 21.30 Jan Pietrzak poleca...; 22.30 10 minut z fortepianem; Tańcem bęganym nie dzieli; 8.10 Program nocny z Kielce.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.45, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 3, 5.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symf. muz. polskiej; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15.15 Dzieci i Kid z pocztowego szlaku — słuch; 16.30 Konc. chopinowski z nagrań Alfreda Gortel; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18.15 Teatr PR „Apollo z Bellaci” — słuch; 19.15 „Vivat Polak”; 19.45 Wojsko, znaczenie; 20.15 „Wielkopolska Niedziela”; 20.30 Magazyn literacko-muzyczny pt.: „Wieczór we dwoje”; 21.30 Rytm taneczny z K.D.L.; 22.05 Ogólnop. i pozn. wiadom. sport.; 22.35 Niedzielne spotkanie z muzyką w programie utworów Hectora Berlioza; 23.47 Chwila muzyki.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz z fali krótkiej pasma 20, 31, 41 49 m: 8.15 Słownik wyrazów znanych; 8.35 Niedzielne rytmy; 9

„Pożegnania z bronią” — 17 odc. pow.; 9.10 Mistrzostwa wykonania muzyki jazzowej; 9.35 Oferty kolekcjonera — „Słoneczniki”; Van Gogha; 10.15 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 11.25 Konc. rodzi. Bachów; 12.05 Parada oszustów — Najlepszy samochód świata — słuch; 12.35 Słownik instrumentów — CDEF; 13.15 Walter and Comp. — rozmowy angielskie; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Perrykop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Kronika „Północy w balladzie”; 15.10 Pierwsze obchody — muzyka; 15.15 15.30 Dom, który czeka — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Syntetyczna instrumentalna; 16.40 Rzeczywistość i poezja — Achmatowa i Modigliani; 17.15 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Pożegnania z bronią” — odc. 18 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18.15 Pogwarki w Szymon; 18.15 Polonia Śpiewa; 18.35 Przypomnienia przeboje Cliffa Richarda; 19.05 „Pożegnania z lotniskiem” — słuch; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.15 Albośmy to jacy tacy, chłopcy kujawiacy; 20.40 Muzyka ze starych i nowych płyt; 21.10 Łowcy na smoka — fragm. książki L. Wolanowskiego; 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Opera tygodnia — Ryszard Wagner; „Złoty Renu”; 23.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — S. Przybylska; 23.20 Zielonogórskie wspominki — magazyn; 23.35 Włoski katalog piosenki; 23.35 Liryczna angielska — R. Burns; 23.50 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc — gra Aet Tatum.

WIADOMOŚCI: 6, 7.30, 8.30, 12.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Pięć minut o sportach; 8.10 Piosenkiowa piosenka miesiaca; 8.14 Muzyka; 8.30 Gł. Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Heimika; 9.15 Dł. kl. V—VI (wych. muzyczny); „Klasyki i romantycy”; 9.20 Album przebojów; 10.05 Opow. S. Kowalewskiego z tomu „Ten chwiejny świat”; 10.25 Utwory dawnych mistrzów z nagrań wybitnych artystów; 11.15 Dł. kl. VIII (historia); „Szkola walczyca” — aud. dokum. mentalna; 11.20 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.25 „Wieści, lepiej, taniej”; 13.15 Życia ZSRK; 13.20 „Wieści taniej i śpiewa”; 13.40 Melodie i rytmy dla wszystkich; 14.15 Reportaż literacki K. Usarek pt. „Polak się rozwodzi”; 14.20 Utwory K. Lipińskiego; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Alfa i Omega” — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 Magazyn muzyczny A. Stankiewicza; 20.25 Muzyczne potrawy z Bukaresztu; 21.15 Nankowcy — rolmiki; 21.25 Pięć minut o wchowaniu; 21.30 „A to Polska właśnie” — aud. poetka; 22.15 Konc. żywe; 22.40 Walec i tanga

polskich kompozytorów gra Poznańska 15-ka Radiowa pod dyr. Z. Mahlika; 23.10 Korespondencja z zagranicą; 23.15 Tańczymy w dwoje; 23.40 Miedzynar. Trybuna Kompozytorów — Parzy 1970; 0.10 Koncert żywe; 0.15 słuchacz polonijnych dla rodzim w kraju; 0.30 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Problemy i dyskusje; 8.45 Spacerkiem po Warszawie; 9.15 Utworami popularnymi dyryguje A. Toscanini; 9.35 Uniwersytet O.I.R.T. Cykl: „Nauka w służbie pokoju”; wykład pt.: „Dziękuję boli głowa”; Autor: dr Jeno Hidyeg (Węgry); 9.55 Wokół Morza Śródziemnego — muzyka ludowa różnych narodów; 10.25 „W Jeziornach”; 10.55 Z muzyki wiejskiej; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Muzyczne wojenne; 13.40 „Wojna, ludzie i medycyna” — fragm. książki A. Majewskiego; 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.25 Polskie tańce ludowe wyk. Ork. pod dyr. J. Kolaczekowskiego; 14.40 „Przygody Telemachu” — fragm. opow.; 15.15 Koncert solistów; 15.30 Poezi, piosenki — Adam Kreczner; 17.15 Po niedzielnym remanenty sportowe E. Pacholskiego; 17.25 Poznański koncert żywe; 17.35 Radioproblemy; 18.05 Aud. poetka pt. „Ballada poznańska”; 18.20 „Sonda” — dźwiękowy przegląd społeczno-ekonomiczny; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Teatr PR — Studio Współczesne; „Papirosy Herbowa” — słuch; 20.05 Koncert z nagrań J. Kulczyńskiego; 21.36 Mel. rozrywkowe; 21.45 Wszystko o jednej piosence; 22.30 Nasz ulubieniec; 22.50 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 23.30 Gra katowicki zespół taneczny „Metrum”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Tydzień w piosence; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9.15 „Pożegnania z bronią” — pow.; 9.30 Oscar Peterson akompaniuje; 9.35 Nasz rok 71; 9.45 Piosenki dla polonijnych; 10.15 Obrazki z wystawy i nie tylko...; 10.35 Wszystko dla nas; 12.25 Koncert muz. uniwersyteckiego; 13.15 Na gdańskiej antenie; 15.15 Kulisy ZSRK — gawęda; 15.35 1:1 — o sporcie rozmawia B. Tomaszewski i S. Wysocki; 15.50 Muzyczny w roli głównej; 16.15 Mahalia Jackson śpiewa przeboje; 16.30 Cathy Barberian śpiewa tematy Beatleów; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi; 17